KURIER WILEŃSKI

2-3 czerwca 2026 r. Nr 60 (19715) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

Pomnik Nėris pozostaje na swoim miejscu, a dyskusje nadal trwają »5

Półkolonie DKP. Rejestracja niedługo »8-9

Kleszcze atakują, czas na szczepienia »17

„Zawsze wierni »Piątce«" wkrótce spotkają się już po raz 19. »18-19

Pierwszy egzamin i pierwsze emocje.

Maturzyści zmierzyli się z językiem litewskim

Fot. Andrius Ufartas, ELTA

W poniedziałek, 1 czerwca, na Litwie rozpoczęła się państwowa sesja egzaminów maturalnych. Na jej starcie maturzyści zmierzyli się z językiem litewskim i literaturą. „Kurier Wileński" sprawdził, jak młodzież ocenia poziom jego trudności oraz czy tegoroczne tematy spełniły oczekiwania. »6-7

Sąjūdis – ruch, który zmienił historię całej Litwy

»11

ISSN 1392-0405
9 771392 040028

Plecak ewakuacyjny dziś jest podstawą bezpieczeństwa

»14

eprasa.pl 7690c482a6

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego
MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

VSD: Mińsk nadal pozostaje lojalnym sojusznikiem Kremla

Mimo sygnałów sugerujących możliwe ocieplenie relacji Mińska z Zachodem, litewskie służby nie dostrzegają oznak strategicznego zwrotu Białorusi.

Podczas debaty w Wilnie przedstawiciele wywiadu wskazali na działania, które ich zdaniem pokazują zupełnie inny kierunek rozwoju sytuacji.

O sytuacji na Białorusi mówił w niedzielę 31 maja podczas posiedzenia Komisji ds. Demokracji i Bezpieczeństwa Zgromadzenia Parlamentarnego NATO w Wilnie dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (VSD) Remigijus Bridikis.

„Chociaż Łukaszenka może wyrażać zainteresowanie poprawą stosunków z Zachodem, to prawdopodobnie nie planuje on odwrócić się od Rosji ani zmienić autorytarnego systemu rządów" — powiedział Remigijus Bridikis.

LITWA NIE WIDZI OZNAK DEMOKRATYZACJI

Według szefa VSD Białoruś nie wykazuje oznak rzeczywistych zmian politycznych i nadal stosuje działania wymierzone w Litwę oraz inne państwa regionu.

Jak zaznaczył, litewskie służby odnotowują przypadki bezpodstawnego zatrzymywania obywateli Litwy przez białoruskie władze. Zwrócił również uwagę na sytuację wewnętrzną w kraju, gdzie represje mają dotykać także zwykłych obywateli.

Bridikis wskazał, że mieszkańcy Białorusi trafiają do więzień nawet za czytanie mediów uznanych przez reżim za ekstremistyczne. W jego ocenie nie ma obecnie przesłanek świadczących o liberalizacji systemu politycznego.

„Nie widzimy, aby Białoruś podejmowała jakiekolwiek pozytywne zmiany i uważamy, że będzie nadal prowokować lub wykorzystywać problemy, w celu zagrażania bezpieczeństwu państw sąsiednich dla własnych korzyści" — stwierdził Remigijus Bridikis.

ROSNĄCA ZALEŻNOŚĆ WOJSKOWA OD ROSJI

Podczas tej samej dyskusji zastępca dyrektora Drugiego Departamentu Służb Operacyjnych (AOTD) Julius Katinas ocenił, że wojskowa zależność Białorusi od Rosji systematycznie rośnie.

Zwrócił uwagę, że na terytorium Białorusi znajdują się rosyjskie bazy wojskowe, systemy wczesnego ostrzegania, elementy strategicznej obrony powietrznej oraz infrastruktura wspierająca działania rosyjskich dronów przeciwko Ukrainie. Według niego na Białorusi stacjonują również rosyjskie samoloty wykorzystywane w operacjach przeciwko Ukrainie, a także rozmieszczona została rosyjska broń jądrowa.

„W rzeczywistości bez pomocy Białorusi ta wojna (na Ukrainie — przyp. red.) raczej nie byłaby możliwa" — powiedział Julius Katinas.

DYSKUSJA O RELACJACH Z MIŃSKIEM

Wypowiedzi przedstawicieli litewskich służb pojawiają się w czasie debat dotyczących przyszłych relacji z Mińskiem. Po zwolnieniu części więźniów politycznych oraz umożliwieniu wyjazdu z kraju wcześniej zatrzymanych litewskich ciężarówek specjalny wysłannik USA na Białoruś John Coale wezwał Litwę do wznowienia kontaktów z władzami w Mińsku, organizacji spotkania na szczeblu wiceministrów oraz przywrócenia tranzytu białoruskich nawozów przez Litwę.

Litwa i Unia Europejska nałożyły sankcje na reżim Aleksandra Łukaszenki po wyborach prezydenckich w 2020 r., uznanych przez Zachód i białoruską opozycję za sfałszowane, oraz po represjach wobec uczestników masowych protestów. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

„Nie widzimy, aby Białoruś podejmowała jakiekolwiek pozytywne zmiany" — stwierdził Remigijus Bridikis **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

eprasa.pl 7690c482a6

Minionej nocy ukraińska obrona przeciwlotnicza zneutralizowała 228 z 265 rosyjskich dronów
Fot. EPA-ELTA

Nausėda o dyskusji na temat odnowienia kontaktów z Rosją

Powtarzające się apele o współpracę z Rosją nie odzwierciedlają potrzeb bezpieczeństwa Europy — oświadczył w poniedziałek prezydent Litwy Gitanas Nausėda, przemawiając podczas wiosennej sesji Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, która odbywa się w litewskim parlamencie.

„Przyszłość bezpieczeństwa Europy rozstrzyga się na Ukrainie, ale przede wszystkim należy powstrzymać Rosję" — powiedział Nausėda.

Zwrócił uwagę, że „wielokrotne apele o współpracę z Moskwą nie odzwierciedlają potrzeb bezpieczeństwa Europy". „Trzeba ją (Rosję) powstrzymywać, a nie zachęcać" — dodał.

Wypowiedź Nausėdy padła w czasie, gdy w Unii Europejskiej rozpoczęła się dyskusja na temat ewentualnych rozmów pokojowych z Rosją w sprawie zakończenia wojny w Ukrainie. W ubiegłym tygodniu ministrowie spraw zagranicznych krajów UE omawiali warunki potencjalnych negocjacji.

Debata o ewentualnym odnowieniu kontaktów z Rosją nasiliła się w związku z impasem wysiłków USA na rzecz zakończenia wojny Rosji z Ukrainą oraz przesunięciem uwagi prezydenta USA Donalda Trumpa na konflikt zbrojny z Iranem. Dodatkowy rozgłos dyskusji nadała sugestia rosyjskiego przywódcy Władimira Putina, który wskazał byłego kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera jako potencjalnego reprezentanta Europy w rozmowach z Kremlem. Propozycja ta została jednak zdecydowanie odrzucona w europejskich stolicach.

Nausėda ocenił też, że gdyby każde państwo NATO przeznaczało rocznie na wsparcie Ukrainy 0,25 proc. swojego PKB, możliwe byłoby zgromadzenie ok. 143 mld dolarów rocznie. „Zasoby istnieją. Najbardziej brakuje nam politycznej woli i sprawiedliwego podziału obciążeń. Historia będzie nas oceniać nie po deklaracjach, lecz po działaniach. Ukraina kupiła nam cenny czas, którego nie wolno zmarnować" — zaznaczył.

W Wilnie odbywa się sesja Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, w której uczestniczy blisko 300 parlamentarzystów z 32 państw NATO oraz około 80 przedstawicieli z 22 państw partnerskich i organizacji międzynarodowych. Głównymi tematami obrad są obrona zbiorowa Sojuszu Północnoatlantyckiego, wsparcie dla Ukrainy oraz przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym. ■

Aleksandra Akińczo, PAP

Imieniny

2 czerwca
Domny, Efrema, Erazma, Eugeniusza, Florianna, Marcelina, Marii, Marianny, Materny, Mikołaja, Nicefora, Racisława, Trofima

3 czerwca
Andrzeja, Bratumiła, Ferdynanda, Franciszka, Izaaka, Joachima, Karola, Kewina, Klotyldy, Leszka, Macieja, Owidii, Paula, Tamary

Cytat dnia

„Ukraina musi stać się pełnoprawnym członkiem UE do 2030 roku. Ten proces trwa już zbyt długo. Dlatego musimy zrobić wszystko, aby go przyspieszyć" *— oświadczyła premier litewskiego rządu Inga Ruginienė.*

Liczba dnia

16,4 mld euro zamrożonych środków dla Węgier odblokuje Unia Europejska — poinformowała o tym szefowa KE Ursula von der Leyen po spotkaniu w Brukseli z nowym węgierskim premierem Peterem Magyarem.

eprasa.pl 7690c482a6

Do 2030 roku w rejonie wileńskim powstanie prawie 50 nowych punktów ładowania samochodów elektrycznych

Samorząd Rejonu Wileńskiego planuje znaczącą rozbudowę infrastruktury dla samochodów elektrycznych — do 2030 roku na terenie rejonu ma zostać zainstalowanych 47 nowych publicznie dostępnych punktów ładowania, które przyczynią się do bardziej zrównoważonej i wygodniejszej łączności dla mieszkańców.

Według mera Roberta Duchniewicza nowa infrastruktura pomoże zapewnić lepszą dostępność ładowania pojazdów elektrycznych w różnych miejscowościach rejonu oraz zachęci mieszkańców do wybierania bardziej ekologicznych środków transportu.

„Coraz częściej widzimy, że mieszkańcy wybierają samochody elektryczne i inne bardziej przyjazne dla środowiska środki transportu, dlatego naturalnie, że rośnie zapotrzebowanie na wygodną i łatwo dostępną infrastrukturę ładowania. Dążymy do tego, aby punkty ładowania znajdowały się jak najbliżej codziennych tras mieszkańców — przy urzędach gminnych, szkołach, placówkach medycznych, centrach handlowych czy popularnych przestrzeniach publicznych. Planowane nowe punkty ładowania w różnych częściach rejonu umożliwią mieszkańcom wygodniejsze korzystanie z samochodów elektrycznych, a jednocześnie przyczynią się do czystszego środowiska i nowocześniejszego transportu w całym rejonie wileńskim" — powiedział mer R. Duchniewicz.

Samorząd Rejonu Wileńskiego planuje znaczącą rozbudowę infrastruktury dla pojazdów elektrycznych. **Fot. vrsa.lt**

Aktualnie Radzie Samorządu przedłożono do rozpatrzenia projekt uchwały dotyczący zatwierdzenia planu budowy ogólnodostępnych punktów ładowania pojazdów elektrycznych na terenie rejonu wileńskiego do 2030 roku. W planie priorytetowo traktowane są lokalizacje, w których infrastruktura ładowania będzie łatwo dostępna zarówno dla mieszkańców, jak i gości rejonu oraz odpowie na największe potrzeby transportowe poszczególnych miejscowości.

Największa koncentracja punktów ładowania planowana jest w Niemieżu (5), w Niemenczynie (4), w Pogirach (4), w Rudominie (4). W niektórych gminach punkty ładowania mają zostać rozmieszczone w kilku różnych miejscowościach, aby zapewnić wygodniejszy dostęp mieszkańcom oraz bardziej równomierny rozwój sieci infrastruktury w całym rejonie.

Realizacja projektu planowana jest przy wykorzystaniu środków z funduszy Unii Europejskiej, budżetu państwa oraz budżetu samorządu. Inicjatywa ma na celu zmniejszenie wpływu sektora transportu na klimat, wspieranie rozwoju elektromobilności w rejonie wileńskim oraz stworzenie korzystniejszych warunków dla kierowców. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji **Samorządu Rejonu Wileńskiego**

Inicjatywa mera Wilna z poparciem mieszkańców

Ponad 22,5 tys. osób podpisało petycję zainicjowaną przez mera Wilna Valdasa Benkunskasa, dotyczącą obowiązku znajomości języka litewskiego przez cudzoziemców spoza UE planujących dłuższy pobyt na Litwie. Zbiórka podpisów trwała miesiąc.

Mer proponuje, aby osoby chcące mieszkać w kraju dłużej niż trzy lata znały litewski co najmniej na poziomie A2. Jak podkreśla, nauka podstaw języka państwowego powinna być elementem integracji obcokrajowców.

Według mera samorząd Wilna rozpoczął już działania wspierające integrację, oferując różne formy nauki języka — od samokształcenia po kursy akademickie.

MSW zapowiada zmiany w przepisach mające zachęcać cudzoziemców do nauki litewskiego. Obecnie pracownicy sektora usług muszą spełniać wymóg znajomości języka na poziomie A1, a po dwóch latach pobytu — A2. W maju pozwolenie na pobyt na Litwie posiadało ponad 218 tys. cudzoziemców. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 7690c482a6

Pomnik Nėris pozostaje na swoim miejscu, a dyskusje wokół niego nadal trwają

Justyna Giedrojć

Regionalny Sąd Administracyjny uchylił decyzję, na mocy której postanowiono usunąć pomnik Salomėi Nėris.

— Decyzja sądu zostanie zaskarżona — mówi dla „Kuriera Wileńskiego" Arūnas Bubnys, dyrektor generalny Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy.

28 maja sąd częściowo uwzględnił skargę Salomėji Bučaitė, wnuczki poetki Salomėi Nėris i stwierdził, że decyzja Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy (LGGRTC) o zniesieniu pomnika była niewystarczająco uzasadniona, nieoparta na ustalonych okolicznościach faktycznych oraz została podjęta z naruszeniem procedur administrowania publicznego.

ZABRAKŁO DOWODÓW

Decyzja LGGRTC została wydana na podstawie opinii Komisji ds. Oceny Zgodności Obiektów Publicznych z Zakazem Propagowania Reżimów Totalitarnych i Autorytarnych. Komisja, która obecnie zawiesiła swą działalność, w 2024 r. wskazała, że Salomėja Nėris działała w strukturach okupacyjnej władzy sowieckiej, aktywnie uczestniczyła w podejmowaniu decyzji mających wpływ na umacnianie okupacyjnych struktur politycznych oraz wykonywanie represji. Podkreślono, że w 1940 r. poetka była członkinią delegacji tzw. „Sejmu Ludowego", która udała się na sesję Rady Najwyższej ZSRS, podczas której zatwierdzono aneksję Litwy, a w latach 1941-1945 była deputowaną do Rady Najwyższej ZSRS. W związku z tym Komisja uznała, że nie może być traktowana jako autorytet moralny.

Sąd podkreślił jednak, że sam udział poetki w ówczesnych strukturach sowieckich lub twórczość wspierająca władzę okupacyjną nie stanowią jeszcze dowodu jej aktywnego uczestnictwa w podejmowaniu decyzji, które przyczyniły się do utrwalenia okupacji sowieckiej lub prowadzenia represji.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że nie określono jasno w jakich konkretnych decyzjach uczestniczyła poetka lub w jaki sposób sam pomnik obecnie symbolizuje ideologię totalitarną lub represje.

MOŻLIWE WYDANIE NOWEJ DECYZJI

Sąd zwrócił również uwagę na ekspertyzy historyków. W jednej z nich naukowiec z Wydziału Historii Uniwersytetu Wileńskiego stwierdził, że nie ma danych wskazujących na udział Salomėji Nėris w strukturach represyjnych ani na donoszenie do sowieckich organów bezpieczeństwa.

Ponadto sąd uznał, że Komisja przekroczyła swoje kompetencje wskazując, że pomnik poetki powinien zostać usunięty — zgodnie z obowiązującymi przepisami decyzję w tej sprawie powinien podjąć dyrektor generalny LGGRTC. Jednocześnie zaznaczono, że wyrok ten nie oznacza, iż w przyszłości nie mogłaby zostać wydana nowa decyzja dotycząca pomnika, pod warunkiem usunięcia stwierdzonych uchybień proceduralnych oraz przedstawienia pełnego uzasadnienia prawnego i faktycznego.

POSTAĆ KONTROWERSYJNA

Decyzja o usunięciu pomnika Salomėi Nėris (1904-1945) ostatnio jest źródłem napięć. Rzeźba litewskiej poetki została ustawiona w 1974 r. w pobliżu gimnazjum noszącym wówczas jej imię (obecnie gimnazjum Vyčio) przy ul. Wileńskiej 15.

Salomėja Nėris (właść. Salomėja Bačinskaitė-Bučienė) jest uznaną poetką, ale jej życiorys wzbudza wiele kontrowersji wśród opinii publicznej. W 1940 r. Nėris w charakterze deputowanej do Sejmu Ludowego została wydelegowana do Moskwy, aby prosić w Radzie Najwyższej ZSRS o przyłączenie Litwy do Związku Sowieckiego. Jest też autorką poematu na cześć Stalina.

— Nie negujemy ani nie podważamy zdolności poetyckich Nėris. Jednoznacznie jednak postrzegamy ją jako zdrajczynię, osobę, która współpracowała z władzami sowieckimi przeciwko interesom Litwy. Komisja jednogłośnie uznała, że pomnik należy usunąć z przestrzeni publicznej. Decyzję poparł samorząd stołeczny — podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Vitas Karčiauskas, były przewodniczący Komisji ds. Oceny Zgodności Obiektów Publicznych z Zakazem Propagowania Reżimów Totalitarnych i Autorytarnych.

Decyzję o usunięciu pomnika zaskarżyli wnuczka poetki Salomėja Bučaitė oraz Litewskie Stowarzyszenie Artystów. ■

W 1993 r. pomnik Salomėi Nėris został wciągnięty do rejestru dóbr kultury
Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl 7690c482a6

Pierwszy egzamin i pierwsze emocje. Maturzyści zmierzyli się z językiem litewskim

Honorata Adamowicz

W poniedziałek na Litwie rozpoczęła się tegoroczna państwowa sesja egzaminów maturalnych. Na jej starcie maturzyści zmierzyli się z językiem litewskim i literaturą. Egzamin tradycyjnie wzbudził wiele emocji — od satysfakcji po rozczarowanie — a „Kurier Wileński" sprawdził, jak uczniowie oceniają poziom jego trudności oraz czy tegoroczne tematy spełniły ich oczekiwania.

Jednocześnie w tle od lat powraca spór dotyczący jednolitej formuły egzaminu dla wszystkich uczniów, który wciąż budzi kontrowersje w środowiskach mniejszości narodowych i pozostaje jednym z najbardziej dyskutowanych elementów systemu edukacji na Litwie.

JEDNO Z NAJWIĘKSZYCH WYZWAŃ

— Nie powiedziałabym, że egzamin był trudny. Szczerze mówiąc, spodziewałam się znacznie większych wyzwań i przed wejściem na salę byłam bardziej zestresowana. Po zapoznaniu się z arkuszem okazało się jednak, że zadania były dość przystępne, a tematy interesujące i dające możliwość swobodnego wyrażenia własnych przemyśleń. Zdecydowałam się na analizę problemową zatytułowaną „Czy skromność jest wartością?" („Ar kuklumas yra vertybė?"), ponieważ temat wydał mi się ciekawy i bliski współczesnym realiom. Najwięcej trudności sprawiła mi część gramatyczna, która wymagała dużej precyzji i znajomości zasad językowych. To właśnie podczas wykonywania tych zadań musiałam poświęcić najwięcej czasu na zastanowienie się nad pisownią. Uważam jednak, że dobrze przygotowałam się do egzaminu. Bardzo pomogły mi korepetycje, dzięki którym mogłam systematycznie powtarzać materiał, ćwiczyć zadania egzaminacyjne i uzupełniać braki. Dzięki temu na egzaminie czułam się pewniej i spokojniej — mówi Adriana z Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie.

Tak jak po każdym egzaminie maturalnym, również tym razem nie brakowało skrajnych emocji. Część uczniów opuszczała sale egzaminacyjne z uśmiechem i przekonaniem, że poradziła sobie dobrze z zadaniami. Byli jednak i tacy, którzy nie kryli rozczarowania, stresu, a nawet łez.

Dla wielu maturzystów egzamin z języka litewskiego pozostaje jednym z największych wyzwań podczas całej sesji maturalnej. Wymaga on nie tylko dobrej znajomości języka, lecz także umiejętności analizy tekstów, interpretacji zagadnień literackich oraz poprawnego formułowania własnych myśli. Nic więc dziwnego, że właśnie ten egzamin budzi najwięcej obaw i emocji, zwłaszcza wśród uczniów szkół mniejszości narodowych.

STRUKTURA I ZASADY EGZAMINU

Struktura, forma i zadania drugiej części egzaminu z języka litewskiego i literatury pozostają takie same jak w ubiegłym roku. Podczas egzaminu zdający mogli wybrać analizę problemową albo napisać interpretację tekstu. Sprawdzian trwał cztery godziny.

Osoby, które nie zaliczą drugiej części egzaminu, będą mogły go poprawić w sesji poprawkowej, wybierając ponownie poziom A lub B. Wniosek o poprawkę należy złożyć dyrektorowi szkoły w ciągu dwóch dni od ogłoszenia wyników.

GŁOS NAUCZYCIELKI: „TEMATY BYŁY CIEKAWE I PRZYSTĘPNE"

Danutė Mikalauskienė, metodyk i nauczycielka języka litewskiego w Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie, ocenia tegoroczny egzamin maturalny pozytywnie. W rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreśla, że autorzy arkusza zaproponowali maturzystom tematy interesujące, aktualne i dostosowane do poziomu przygotowania uczniów. Jej zdaniem osoby, które systematycznie pracowały podczas roku szkolnego i uważnie uczestniczyły w zajęciach, nie powinny mieć większych problemów z wykonaniem zadań egzaminacyjnych.

— Tematy były dosyć ciekawe i nie wydawały się szczególnie trudne.

7.>>

Do egzaminów przystąpi o około 2,5 tys. uczniów więcej niż w 2025 r.

eprasa.pl 7690c482a6

6.>>

Poruszały zagadnienia, które analizowaliśmy podczas lekcji, dlatego uczniowie mieli możliwość wykorzystania wiedzy zdobytej w szkole oraz odwołania się do omawianych tekstów literackich. Myślę, że wielu maturzystów mogło poczuć się pewniej, widząc tematy, które nie były całkowicie nowe czy zaskakujące. Oczywiście ostateczną ocenę egzaminu przyniosą dopiero wyniki, jednak mam nadzieję, że będą one dobre, a nawet lepsze niż w ubiegłym roku. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie włożyli wiele pracy w przygotowania, dlatego liczę, że ten wysiłek znajdzie odzwierciedlenie w osiągniętych rezultatach — mówi Danutė Mikalauskienė.

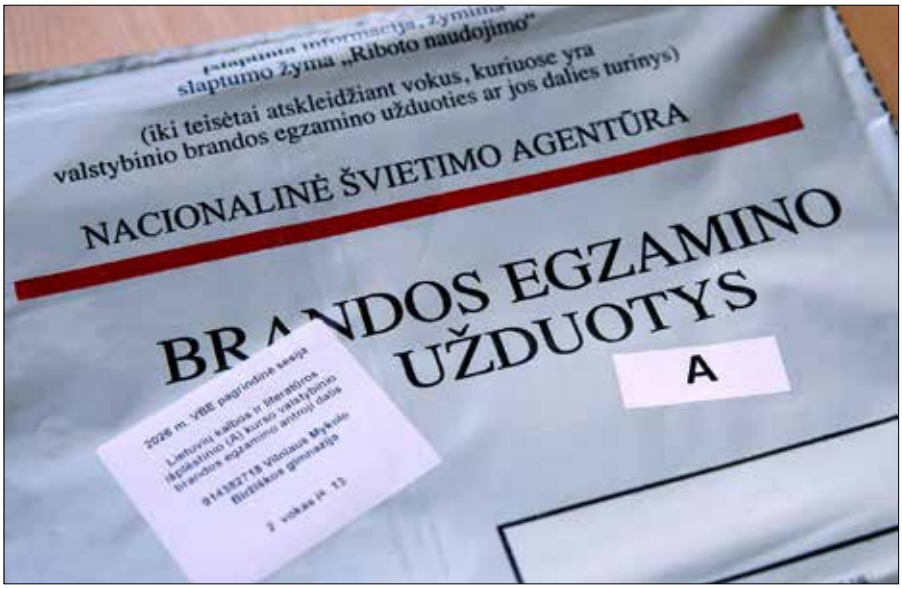

Struktura, forma i zadania drugiej części egzaminu z języka litewskiego i literatury pozostają takie same jak w ubiegłym roku

ZARZUTY NIERÓWNEGO TRAKTOWANIA

Do 2011 r. uczniowie szkół mniejszości zdawali egzamin z języka litewskiego w uproszczonej formie. Uwzględniał on mniejszą liczbę godzin tego języka w programie nauczania oraz fakt, że w tych szkołach głównym językiem pozostawał język mniejszości. Sytuacja zmieniła się po reformie z 2011 r., kiedy wprowadzono jednolity egzamin dla wszystkich maturzystów. Od tego momentu uczniowie szkół polskich i litewskich zostali objęci takimi samymi wymaganiami, niezależnie od różnic w systemie nauczania.

Zmiana ta została bardzo krytycznie odebrana przez środowiska mniejszości narodowych. Wskazywano, że uczniowie szkół mniejszościowych mają znacznie mniej kontaktu z językiem litewskim w trakcie edukacji, co stawia ich w trudniejszej sytuacji na egzaminie końcowym.

W efekcie ujednolicenie zaczęto postrzegać nie jako wyrównanie standardów, ale jako rozwiązanie, które w praktyce pogłębia różnice między uczniami i utrudnia dostęp do dalszej edukacji wyższej.

Reforma wywołała silny sprzeciw. Przedstawiciele polskiej mniejszości, organizacje społeczne oraz część rodziców i nauczycieli domagali się przywrócenia wcześniejszych ulg lub stworzenia osobnego modelu egzaminu.

W kolejnych latach wprowadzano różne rozwiązania przejściowe, jednak były one niekonsekwentne i często zmieniane. To powodowało dodatkową niepewność i utrzymywało napięcia wokół systemu egzaminacyjnego.

SPÓR NIE WYGASŁ

Z czasem pojawiły się opinie, że reforma nie poprawiła realnie poziomu znajomości języka litewskiego, a w niektórych przypadkach doprowadziła do pogorszenia wyników maturzystów ze szkół mniejszościowych. To z kolei przekładało się na trudności w rekrutacji na studia i ograniczenie możliwości edukacyjnych.

Kwestia egzaminu maturalnego pozostaje jednym z najbardziej drażliwych tematów w relacjach między państwem litewskim a polską mniejszością. Z jednej strony podkreśla się potrzebę dobrej znajomości języka litewskiego jako języka państwowego, z drugiej wskazuje się na konieczność uwzględniania różnic edukacyjnych i zapewnienia równych szans.

Mimo upływu lat nie udało się wypracować rozwiązania, które w pełni godziłoby oba podejścia, a temat wciąż powraca w debacie publicznej.

CORAZ WIĘCEJ MATURZYSTÓW

Jak informuje Narodowa Agencja Edukacji (NŠA), do egzaminu przystąpiło ponad 27,2 tys. uczniów klas maturalnych — o 1,2 tys. więcej niż w poprzednim roku. Egzamin na poziomie rozszerzonym (A) wybrało zdawać 17,9 tys. uczniów, a na poziomie ogólnym (B) — 9,3 tys.

Według danych NŠA w tegorocznej sesji łącznie weźmie udział 27,8 tys. uczniów klas jedenastych i 29,6 tys. maturzystów. W sumie do egzaminów przystąpi o około 2,5 tys. uczniów więcej niż w 2025 r.

Główna sesja egzaminów maturalnych potrwa do 19 czerwca, a sesja poprawkowa zakończy się 13 lipca. Od tego roku dla wszystkich egzaminów obowiązuje jednolity próg zdawalności — 25 punktów. Maksymalny wynik wynosi 100 punktów. Pierwsza część stanowi 40 proc., druga 60 proc. wyniku końcowego, z wyjątkiem języka litewskiego i literatury, gdzie proporcje wynoszą 30 proc. i 70 proc.

Uczniowie podczas sesji poprawkowej będą mogli poprawiać nie tylko język litewski i literaturę, ale po raz pierwszy także drugą część matematyki.

Wyniki egzaminów mają zostać ogłoszone najpóźniej do 16 lipca, a po rozpatrzeniu apelacji — do 30 lipca. ■

Fot. Andrius Ufartas, ELTA

TVP WILNO

eprasa.pl 7690c482a6

Półkolonie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. W tym roku weźmie udział 400 dzieci

Półkolonie w wileńskim DKP jest to dobra okazja dla najmłodszych treściwego spędzenia czasu — w rozmowie z „KW" twierdzi kierownik działu kultury DKP Bożena Mieżonis.

Antoni Radczenko

W tegorocznym programie są przewidziane zajęcia poświęcone historii, kulturze oraz językowi polskiemu.

WYJŚCIE DLA RODZICÓW

W czerwcu dzieci kończą szkołę. Dla uczniów zaczyna się jeden z najmilszych okresów w roku. Problem natomiast często mają rodzice, zwłaszcza tych najmłodszych, ponieważ często ciężko pogodzić opiekę nad dzieckiem z pracą. Wyjściem są półkolonie oraz obozy letnie. W tym roku samorząd miasta Wilna na letnie obozy przeznaczył milion euro. Jest to największe finansowanie od 20 lat.

„Mieszkańcy Wilna zaczynają wyjeżdżać na wakacje dopiero w lipcu — frekwencja w miejskich przedszkolach spada wtedy do 70 proc., a w sierpniu uczęszcza do nich już tylko około 60 proc. dzieci. W tym roku, po wcześniejszym zakończeniu roku szkolnego dla uczniów klas początkowych, pracującym rodzicom będzie jeszcze trudniej pogodzić pracę z opieką nad dziećmi w wieku szkolnym. Wspaniale, jeśli dziadkowie mogą zaprosić wnuki na jakiś czas do siebie na letni wypoczynek, jednak dziś także dziadkowie często pracują albo mają własne obowiązki. Dlatego letnie obozy dla dzieci to nie tylko tygodnie pełne doświadczeń, przyjaźni i rozwijania kompetencji dla dzieci i młodzieży, ale także wsparcie dla rodziców" — mówiła przed kilkoma miesiącami wicemer Wilna Donalda Meiželytė.

WIĘKSZA LICZBA DZIECI

Od 10 lat Dom Kultury Polskiej w Wilnie organizuje półkolonie dla dzieci, czyli zorganizowaną formę opieki i zajęć dla dzieci podczas letnich wakacji.

— Na pewno sprawdziło się zwiększenie liczby półturnusów, czego skutkiem jest większa liczba dzieci uczestniczących w półkoloniach. Każdego roku ta liczba rośnie. W tym roku w półkoloniach weźmie udział 400 dzieci — mówi „Kurierowi Wileńskiemu" Bożena Mieżonis, kierownik działu kultury DKP.

Tegoroczne półkolonie, które odbędą się na przełomie lipca i sierpnia, składają się z dwóch programów: „Młodzi odkrywcy" oraz „Wakacje w mieście". Program „Wakacje w mieście" jest współfinansowany ze środków Kancelarii Senatu RP w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku oraz dofinansowany przez Samorząd Miasta Wilna. Natomiast „Młodzi odkrywcy" jest dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. M. M. Kolbego ze środków budżetu państwa oraz przez samorząd stołeczny.

— Jesteśmy bardzo zadowoleni z półkolonii organizowanych w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Syn od kilku lat chętnie bierze udział w zajęciach i wraca zadowolony. To bardzo wartościowe, że półkolonie odbywają się po polsku i integrują dzieci uczące się w polskich szkołach. Myślę też, że dobrym pomysłem byłyby kolonie z noclegami dla starszych dzieci i młodzieży — mówi „Kurierowi Wileńskiemu" Irena, Polka z Litwy, której dziecko kilkakrotnie uczestniczyło w półkoloniach.

MUZEA, WARSZTATY, GRY

Każdy program będzie miał trzy turnusy. W programie są przewidziane zajęcia poświęcone historii, kulturze oraz językowi polskiemu, warsztaty sportowe i taneczne, a także wycieczki edukacyjne. Poza tym organizator zapewnia trzy posiłki dziennie.

9.>>

W tym roku DKP w Wilnie na półkolonie przyjmie 400 dzieci

eprasa.pl 7690c482a6

8.>>

Zdaniem Bożeny Mieżonis bardzo się sprawdza łączenie edukacji w muzeach z zajęciami artystycznymi oraz grami integracyjnymi.

— Jako przykład można podać wizytę w katedrze wileńskiej, gdzie dzieci widzą prawdziwą koronę, słyszą różne historie. Później po powrocie do DKP mają za zadanie własnoręcznie zrobić koronę dla siebie oraz bawią się w kalambury, gdzie odgadują o jakiego króla lub królową Polski chodzi. Naszym celem jest, aby zajęcia na półkoloniach nie kojarzyły się ze szkołą. Tylko przemycamy wiedzę o historii i kulturze Polski poprzez zabawę. Zanim rozpoczną się półkolonie zawsze mamy spotkania z pedagogami, gdzie rozmawiamy o tym, jak stworzyć program, który byłby dostosowany do dzieci i letniej atmosfery — opowiada kierownik działu kultury.

Rejestracja na półkolonie rozpocznie się 4 czerwca o godz. 18:30

INTERNETOWA REJESTRACJA

W tym roku dzieci odwiedzą także wystawę „Dusza pomiędzy światami" w Wileńskim Domu Historii, która jest poświęcona Bronisławowi Piłsudskiemu i jego związkom z Ajnami.

— W każdym roku szukamy nowych obiektów do zwiedzania. Dlatego mamy w planach odwiedzenia Wyspy Nauki w Kownie — zaznacza Mieżonis.

Nasza rozmówczyni rozumie, że nie wszyscy chętni załapują się na półkolonie.

— Robimy jednak wszystko, co w naszej mocy, aby tych miejsc byłoby więcej — zapewnia kierowniczka.

Podkreśla, że w półkoloniach mogą brać udział również starsze dzieci, jako wolontariusze. Każdy, kto chce zostać wolontariuszem, musi skontaktować się telefonicznie lub mailowo z administracją DKP.

Rejestracja rozpocznie się już 4 czerwca o godz. 18:30. Aktywny link znajduje się na stronie www.polskidom.lt. Organizatorzy podkreślają, że rejestracja możliwa jest wyłącznie za pośrednictwem formularza rejestracyjnego. Zgłoszenia przesyłane e-mailem lub telefonicznie nie będą przyjmowane.

Dziecko może uczestniczyć w półkoloniach organizowanych przez Dom Kultury Polskiej w Wilnie wyłącznie w jednym turnusie. W przypadku zapisania dziecka na więcej niż jeden turnus, zgłoszenie nie zostanie zakwalifikowane. Rejestrując dziecko na półkolonie, rodzic lub opiekun prawny zaświadcza, że dziecko posługuje się językiem polskim (w mowie i piśmie/zrozumieniu) oraz bierze udział w życiu polskiej społeczności na Litwie. ■

Fot. Bożena Mieżonis

Półkolonie odbędą się na przełomie lipca i sierpnia

eprasa.pl 7690c482a6

Maturzyści podejmują decyzje. Rozpoczęła się rekrutacja na studia

Tysiące maturzystów stanęło przed jedną z najważniejszych decyzji dotyczących swojej przyszłości. Ruszył główny etap rekrutacji na litewskie uczelnie, a wraz z nim pojawiły się nowe możliwości, dodatkowe miejsca finansowane przez państwo i zmiany, które mogą wpłynąć na wybory kandydatów.

Rozpoczął się główny etap rekrutacji na uniwersytety i szkoły wyższe na Litwie. Według Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu, w tegorocznej rekrutacji uczestniczy 11 państwowych i cztery niepaństwowe uniwersytety oraz siedem państwowych i sześć niepaństwowych uczelni wyższych. Na studia pierwszego stopnia finansowane przez państwo planuje się przyjąć niemal 13 tys. studentów, czyli nieco więcej niż rok wcześniej. Szczególny nacisk położono na kształcenie przyszłych nauczycieli, pielęgniarek oraz funkcjonariuszy służb publicznych.

„Zachęcam kandydatów do wyboru kierunków studiów, których specjaliści są najbardziej potrzebni naszemu państwu: pedagogiki, opieki zdrowotnej, pracowników służb publicznych — w tym roku zaplanowano na nich więcej miejsc finansowanych przez państwo" — powiedziała Raminta Popovienė, minister oświaty, nauki i sportu.

„A kandydaci z grup społecznie wrażliwych, podobnie jak w poprzednich latach, mogą ubiegać się o przyjęcie na uczelnie w drugiej turze rekrutacji. Ważne jest, aby sytuacja społeczna czy finansowa nie powstrzymywała marzeń ani jednego młodego człowieka" — dodała Raminta Popovienė,

WIĘCEJ MIEJSC NA PEDAGOGICE I PIELĘGNIARSTWIE

Ministerstwo poinformowało, że liczba miejsc finansowanych przez państwo na studiach pielęgniarskich została zwiększona o 85. Łącznie uczelnie planują przyjąć 620 studentów na ten kierunek. Na studiach pedagogicznych przewidziano 800 miejsc finansowanych przez państwo, a kolejne 400 miejsc na studiach pedagogicznych zawodowych dla osób posiadających już wyższe wykształcenie.

Rozszerzono również listę specjalizacji pedagogicznych objętych systemem stypendialnym. O wsparcie będą mogli ubiegać się m.in. studenci języka angielskiego, języka hiszpańskiego oraz pedagogiki społecznej. Stypendia wyniosą 481 euro miesięcznie dla studentów studiów licencjackich i równoległych, a nawet 814 euro miesięcznie dla studentów ostatnich lat oraz uczestników studiów zawodowych. Warunkiem jest zobowiązanie do pracy przez co najmniej trzy lata w samorządzie lub placówce oświatowej po ukończeniu studiów.

DRUGA TURA DLA OSÓB W TRUDNEJ SYTUACJI

Około 1,3 tys. miejsc finansowanych przez państwo przeznaczono na drugą turę rekrutacji dla kandydatów z grup społecznie wrażliwych. Mogą z niej skorzystać m.in. osoby z rodzin o bardzo niskich dochodach, sieroty, osoby objęte opieką lub posiadające orzeczenie o niepełnosprawności.

Możliwość udziału w drugiej turze mają również osoby posiadające co najmniej 24-miesięczne doświadczenie zawodowe, wolontariackie lub wojskowe.

TERMINY I WYMAGANIA

Zasady przyjęć pozostają zbliżone do ubiegłorocznych. Kandydaci muszą zdać co najmniej trzy państwowe egzaminy maturalne: z języka litewskiego i literatury, matematyki oraz jednego przedmiotu wybranego samodzielnie. Wyjątki dotyczą kandydatów na kierunki artystyczne oraz absolwentów studiów krótkoterminowych.

Wnioski można składać za pośrednictwem systemu BPIS. Główny etap rekrutacji potrwa do południa 23 lipca. Wyniki zostaną ogłoszone 30 lipca, a podpisywanie umów odbędzie się od 30 lipca do 1 sierpnia. Następnie przeprowadzone zostaną dwa dodatkowe etapy naboru — od 4 i 14 sierpnia. Letnia rekrutacja do szkół zawodowych rozpocznie się 15 czerwca. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

Kandydaci na studia mogą już składać wnioski o przyjęcie na uczelnie
Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl 7690c482a6

Sąjūdis — ruch, który zmienił historię Litwy

Honorata Adamowicz

Sąjūdis, który powstał 3 czerwca 1988 r., stał się jednym z najważniejszych ruchów społeczno-politycznych w historii Litwy, odgrywając kluczową rolę w procesie odzyskiwania niepodległości i budowania świadomości narodowej.

Na Sąjūdis często patrzy się przez pryzmat polityczny, ale w swojej istocie była to przede wszystkim organizacja społeczna **Fot. Marian Paluszkiewicz**

KLUCZOWA ROLA W DRODZE DO NIEPODLEGŁOŚCI

— Sąjūdis doprowadził Litwę do niepodległości i odegrał w tym procesie kluczową rolę bez żadnych wątpliwości. Sama idea stworzenia organizacji, która miałaby na celu reprezentowanie interesów Litwinów i w konsekwencji walkę o wolność, była zasadniczym krokiem, który ostatecznie doprowadził do tego, że jesteśmy wolni i niepodlegli. Warto podkreślić, że na Sąjūdis często patrzy się przez pryzmat polityczny, ale w swojej istocie była to przede wszystkim organizacja społeczna. Należy to jasno zaznaczyć. W jej działaniach uczestniczyło wielu przedstawicieli kultury i sztuki, a jej zadania wykraczały poza samą walkę polityczną, ponieważ celem było również budowanie świadomości narodowej i podobne działania. Jej rola była więc naprawdę bardzo istotna — komentuje dla „Kuriera Wileńskiego" Matas Baltrukevičius, politolog i analityk powiązany z Wileńskim Instytutem Analizy Politycznej.

Jak podkreśla politolog, gdyby nie Sąjūdis, to prędzej czy później ze względu na sprzyjające warunki historyczne i polityczne i tak mogłyby powstać podobne organizacje społeczne i narodowe. Warto przy tym zauważyć, że również Łotwa i Estonia wywalczyły niepodległość podobnymi drogami, poprzez ruchy obywatelskie i stopniową mobilizację społeczeństwa. Jednak w przypadku Litwy to właśnie Sąjūdis odegrał rolę najważniejszą i w praktyce przesądzającą o kierunku oraz dynamice zmian.

PRODUKT SWOJEJ EPOKI

Sąjūdis był bardzo unikalnym produktem swojej epoki. Powstał 3 czerwca 1988 r. i wyrósł w specyficznych warunkach schyłkowego okresu systemu sowieckiego. W tamtym czasie kontekst polityczny i społeczny sprzyjał powstawaniu szerokich ruchów obywatelskich, które potrafiły jednoczyć różne środowiska wokół wspólnego celu. Dziś żyjemy już w zupełnie innych warunkach, dlatego trudno sobie wyobrazić powstanie organizacji, która w podobny sposób tak szeroko odpowiadałaby na potrzeby społeczne i jednoczyła tak różne grupy.

— Wówczas sytuacja była stosunkowo klarowna — głównym i dominującym pytaniem była kwestia niepodległości. Nawet w momencie powstawania Sąjūdisu do samej idei pełnej niezależności podchodzono ostrożnie. Dla wielu była to ambicja pożądana, ale jednocześnie odległa i nie w pełni realna w danym momencie politycznym. Nie zawsze istniała wystarczająca odwaga, aby mówić o niej wprost, ponieważ obawiano się tworzenia nadmiernych oczekiwań, które mogłyby wyprzedzać realne możliwości ówczesnej sytuacji — mówi.

WSPÓŁCZESNA PERSPEKTYWA I WYZWANIA OBYWATELSKIE

Jak zaznaczył, dziś czasy są zupełnie inne, żyjemy w wolnym i niepodległym państwie, a ogromna droga, którą Litwa przeszła przez 36 lat niepodległości, jest wyraźnie widoczna. Naturalne jest więc, że Sąjūdis pozostaje wyjątkowym zjawiskiem swojego czasu, epoka się zmienia, zmieniają się potrzeby i nie ma już tak szerokiego, wspólnego interesu, który mógłby tak wielu ludzi jednoczyć.

— W Litwie chciałoby się widzieć więcej aktywnych organizacji społecznych, które działałyby niekoniecznie bezpośrednio w sferze polityki, ale ogólnie broniły różnych interesów społecznych, aby zwiększyć aktywność obywatelską i częstsze wyrażanie własnych opinii. Nie tylko poprzez najprostszą formę uczestnictwa, jaką są wybory, ale także poprzez inne działania, w których ludzie mogliby bronić swoich interesów — podkreśla politolog.

Najnowsze wskaźniki siły obywatelskiej pokazują, że następują pewne pozytywne zmiany, jednak droga nadal nie jest taka, jakiej byśmy oczekiwali. Być może chciałoby się więcej, ale nasze tradycje demokratyczne nie są jeszcze tak głęboko zakorzenione, takie procesy kształtują się w krajach, które nieprzerwanie od wielu pokoleń żyją w warunkach demokracji. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

eprasa.pl 7690c482a6

Laurynas Šedvydis: Wątpię, by w Wilnie był duży turbo-nacjonalistyczny elektorat

Antoni Radczenko

Obecna władza Wilna nie jest pewna wygranej w zbliżających się wyborach samorządowych – sądzi Laurynas Šedvydis **Fot. Andrius Ufartas, ELTA**

Trzeba bardzo uważać na wypowiadane słowa – ostrzega polityków przewodniczący komitetu praw człowieka Sejmu RL z ramienia rządzącej partii socjaldemokratycznej Laurynas Šedvydis – ponieważ mogą one mieć poważne konsekwencje. Zwłaszcza jeśli są kierowane pod adresem osób z mniejszości narodowych.

Rosyjskojęzyczni, a co za tym idzie również mniejszość rosyjska, w ostatnim czasie stali się tematem debaty publicznej na Litwie. Stało się tak dzięki kilku niepowiązanym ze sobą sprawom. Pod koniec kwietnia mer Wilna Valdas Benkunskas zainicjował akcję zbierania podpisów w sprawie zaostrzenia polityki imigracyjnej. „Celem zbierania podpisów jest zaproponowanie zmian w przepisach przewidujących, że obywatele spoza Unii Europejskiej, którzy chcą mieszkać na Litwie dłużej niż trzy lata, powinni znać język litewski przynajmniej na poziomie A2. Obecnie wobec osób przebywających dłużej na podstawie czasowych zezwoleń taki wymóg nie istnieje, dlatego nie ma realnych zachęt do nauki języka, mimo że jest to podstawowy warunek skutecznej integracji – uzasadnił akcję mer stolicy.

ROSYJSKOJĘZYCZNI W WILNIE

Jedną z przyczyn akcji jest zbyt duża liczba migrantów z obszarów postsowieckich, gdzie język rosyjski nadal cieszy się dużą popularnością. Teraz w Wilnie mieszka około 76 tys. cudzoziemców, czyli mniej więcej co dziesiąty mieszkaniec nie jest obywatelem Litwy. Jak pokazują badania przeprowadzone przez centrum relokacji i integracji cudzoziemców International House Vilnius oraz inne instytucje, około jedna trzecia mieszkańców Wilna pochodzenia zagranicznego w żadnym stopniu nie zna języka litewskiego.

Na tradycyjnym Dniu Muzyki Ulicznej (24 maja) miał występ zespołu „Loud fish", który składa się z miejscowych Rosjan. Muzycy wykonywali również piosenki w języku rosyjskim. Co wywołało lawinę negatywnych komentarzy w internecie. Sprawę nawet skomentował legendarny litewski piosenkarz Andrius Mamontovas. „Wrogie siły bardzo dobrze potrafią wykorzystywać wolności i prowokacje, jakie daje demokracja. Jeśli zacznie się czegoś zakazywać, natychmiast będzie eskalowana narracja, że rzekomo zakazuje się języka rosyjskiego. To samo można było słyszeć jeszcze przed wojną w Ukrainie" – oświadczył piosenkarz.

NIE JĘZYK, A TREŚĆ

Sam zespół w rozmowie z portalem zmones.lt oświadczył, że język rosyjski podobnie, jak język litewski jest dla nich językiem ojczystym. Zespół ma zamiar śpiewać piosenki nie tylko po litewsku i rosyjsku, ale również polsku, ukraińsku i białorusku. Warunek jest jeden – mają to być utwory zespołów i wykonawców, którzy są przeciwko rosyjskiej wojnie z Ukrainą. Przewodniczący sejmowego Komitetu Praw Człowieka Laurynas Šedvydis rozumie, że część osób, na przykład ze względu na okoliczności historyczne, czuje dyskomfort słysząc rosyjski język. – Chciałbym zwrócić uwagę na pewien szczegół. Kiedy spojrzymy, w jakim języku stworzono utwory skierowane przeciwko obecnej władzy w Rosji i dyktaturze, to okaże się, że jest to język rosyjski. Moim zdaniem ważny jest nie język w jakim jest wykonywana piosenka, tylko jaki przekaz niesie utwór. Jeśli przekaz jest taki, że popiera się rządy prawa, jest potępiana rosyjska okupacja części Ukrainy i innych krajów, to moim zdaniem język utworu staje się czymś drugorzędnym – mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" polityk.

Šedvydis sądzi, że obecne posunięcia władz Wilna są związane z kilkoma rzeczami. – Trzeba pamiętać, że to właśnie koledzy partyjni Valdasa Benkunskasa optowali kiedyś za tym, aby ściągnąć tutaj przedstawicieli rosyjskiej opozycji.

13.>>

eprasa.pl 7690c482a6

12.>>

Nawet tych przedstawicieli, których stanowisko względem na przykład przynależność Krymu było bardzo wątpliwe.

W moim przekonaniu jesteśmy świadkami sytuacji, kiedy się jedzie na dużej szybkości i raptem ster zaczyna się zbyt mocno kierować w jedną stronę, a kierowca stara się z całej siły skierować samochód w stronę przeciwną. Myślę, że obecna władza Wilna nie jest pewna wygranej w zbliżających się wyborach samorządowych. Wydaje się, że konserwatyści opierając się na własnych badaniach, zobaczyli, że jeden aspekt przez nich nie został dotychczas wykorzystany. Tym aspektem są inni. I tu wrzucono do jednego kotła wszystko język, migrantów i mniejszości narodowe – zaznacza w rozmowie z Kurierem poseł.

OJCZYSTY, CODZIENNY, SURŻYK

Zdaniem polityka taka zmiana polityki może przynieść skutki odwrotne od zamierzonych. – Musimy zrozumieć, że bardzo często uchodźcy z Ukrainy pochodzą z tej części Ukrainy, gdzie język rosyjski z różnych przyczyn jest mocno ugruntowany. Bardzo często dla tych osób język rosyjski jest językiem ojczystym lub językiem codziennej komunikacji. Mi się wydaje, że my bardzo często nie rozumiemy, że oni nie rozmawiają po rosyjsku, tylko to jest surżyk, czyli pewna forma pośrednia pomiędzy językiem rosyjskim a ukraińskim. Mi się wydaje, że celem tej całej akcji nie jest ani lepsza znajomość języka państwowego, ani lepsza integracja, tylko raczej odseparowania pewnej grupy społecznej. Poza tym bardzo wątpię, że w Wilnie jest duży turbo nacjonalistyczny elektorat. Trzeba pamiętać, że jeszcze do roku 2021 lub 2022 jedna trzecia mieszkańców Wilna składała się z przedstawicieli innych narodów: Polaków, Rosjan, Białorusinów lub Żydów – oświadcza Šedvydis.

Polityk apeluje o zakończenie wszelkich kampanii społecznych polegających na skłócaniu różnych grup etnicznych i narodowych. – Musimy zrozumieć jedno – wszyscy będziemy mieszkać w jednym kraju. Bardzo często litewscy politycy bez złej intencji, tylko widząc działania Federacji Rosyjskiej i jej polityków, wszystko sprowadzają do narodowości. Trzeba bardzo się liczyć z wypowiadanymi słowami, ponieważ mogą one mieć bardzo głębokie konsekwencje. Od tego zależy też nasze bezpieczeństwo – podkreśla poseł. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Valdas Benkunskas zainicjował akcję zbierania podpisów w sprawie zaostrzenia polityki imigracyjnej **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

E-płatność bez internetu? Zbliża się e-euro

Cyfrowe euro, nad którym pracuje Europejski Bank Centralny, mogłoby umożliwić dokonywanie płatności kartą lub smartfonem nawet bez dostępu do internetu. Według Banku Litwy rozwiązanie ma zwiększyć wygodę i bezpieczeństwo transakcji w całej strefie euro.

Bank Litwy (LB) poinformował, że planowane przez Europejski Bank Centralny (EBC) cyfrowe euro pozwoliłoby na realizowanie płatności zarówno online, jak i offline. W praktyce użytkownicy mogliby płacić w sklepach za pomocą smartfona lub karty nawet bez połączenia z siecią.

„Zwyczaje i środki płatnicze się zmieniają, ale oczekiwania ludzi i przedsiębiorstw pozostają takie same – możliwość bezpiecznego i wygodnego dokonywania płatności w dowolnym momencie, zarówno przy dostępie do internetu, jak i bez niego. Cyfrowy euro spełniłby te oczekiwania, zapewniając możliwość dokonywania płatności zawsze i w każdych okolicznościach w całej strefie euro, zarówno w przestrzeni elektronicznej, jak i w punktach sprzedaży" – powiedział Evaldas Ruzgys, członek zarządu Banku Litwy. Zgodnie z informacjami LB cyfrowe euro byłoby dystrybuowane za pośrednictwem wybranych banków. Środek płatniczy miałby być dostępny i akceptowany we wszystkich krajach strefy euro.

Prace nad projektem rozpoczęły się w 2021 roku. Etap badawczy trwał do listopada 2023 roku, a następnie prowadzono etap przygotowawczy, który zakończył się pod koniec października 2025 roku.

Projekt pilotażowy ma ruszyć w drugiej połowie 2027 roku i potrwać rok. Jeśli zostaną przyjęte niezbędne akty prawne, cały Eurosystem powinien być gotowy do wdrożenia cyfrowego euro do 2029 roku.

EBC szacuje, że koszty stworzenia cyfrowego euro nie przekroczą 1,3 mld euro. Od 2029 roku koszty jego użytkowania mają wynosić około 320 mln euro rocznie i będą pokrywane przez Eurosystem.

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 7690c482a6

Plecak ewakuacyjny to podstawa bezpieczeństwa

Honorata Adamowicz

Po ogłoszeniu 20 maja czerwonego alertu znacząco wzrosło zainteresowanie plecakami ewakuacyjnymi i wyposażeniem kryzysowym. Coraz więcej mieszkańców zaczęło zastanawiać się, jak przygotować siebie i rodzinę na pierwsze godziny sytuacji kryzysowej.

O tym, co powinien zawierać dobrze przygotowany plecak ewakuacyjny oraz dlaczego warto mieć go gotowego wcześniej, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" opowiada Dariusz Litwinowicz, dowódca Kompanii im. gen. Tadeusza Kościuszki nr 1 032 w Wilnie.

Dla czteroosobowej rodziny najlepiej przygotować cztery plecaki o pojemności od 40 do 60 litrów **Fot. Marian Paluszkiewicz**

CZYM JEST PLECAK EWAKUACYJNY?

— Plecak ewakuacyjny to zestaw najważniejszych rzeczy, który pozwala przetrwać pierwsze 72 godz. w sytuacji kryzysowej. Może być potrzebny podczas klęski żywiołowej, awarii, zagrożenia wojennego lub nagłej ewakuacji. Każdy członek rodziny powinien mieć własny plecak dostosowany do wieku i możliwości fizycznych. Dobrze przygotowany plecak daje bezpieczeństwo, niezależność oraz czas na podjęcie właściwych decyzji — mówi Litwinowicz.

DOKUMENTY I PIENIĄDZE

W plecaku powinny znaleźć się najważniejsze dokumenty, takie jak dowód osobisty, kopie dokumentów, dokumenty własności, notes z długopisem, gotówka oraz klucze do domu i samochodu.

Warto przygotować odpowiedni zapas wody i żywności. Dla czteroosobowej rodziny potrzeba około 24—36 litrów wody, ponieważ jedna osoba potrzebuje średnio 2—3 litrów dziennie. Należy spakować suchy prowiant, konserwy, przekąski energetyczne, a także kawę, herbatę i cukier. Przydatne będą środki do uzdatniania wody oraz kuchenka turystyczna z lekkimi naczyniami.

PIERWSZA POMOC I MEDYCYNA

Bardzo ważna jest także apteczka pierwszej pomocy. Powinna zawierać leki, bandaże, opaski uciskowe, środki dezynfekujące oraz rękawiczki jednorazowe. Osoby przyjmujące leki na stałe powinny mieć ich odpowiedni zapas. Warto zabrać również kopie dokumentacji medycznej, okulary, soczewki lub aparaty słuchowe.

Do plecaka należy spakować ubrania odpowiednie na każdą porę roku. Potrzebne będą kurtki przeciwdeszczowe, ciepłe ubrania, bielizna termiczna, skarpety, czapki, rękawiczki oraz wygodne, wytrzymałe obuwie. Przydadzą się także koce i śpiwory.

HIGIENA

Nie można zapominać o środkach higienicznych. W plecaku powinny znaleźć się mydło, szampon, pasta i szczoteczka do zębów, chusteczki higieniczne i nawilżane, papier toaletowy, worki na śmieci oraz podpaski lub pieluchy.

W sytuacji kryzysowej ważna jest także możliwość odpoczynku. Dlatego warto mieć śpiwór, karimatę, odzież do spania oraz pelerynę przeciwdeszczową lub mały namiot.

Niezbędna może okazać się również elektronika i środki łączności. W plecaku powinno znaleźć się radio, telefon z ładowarką, powerbank, latarka czołowa, zapasowe baterie, panel słoneczny lub krótkofalówka.

Przydatne będą również narzędzia, takie jak nóż lub multitool, lina, taśma klejąca, kompas, mapy i gwizdek. Warto zabrać także notatnik, drobne rzeczy na wymianę oraz przedmioty pomagające spędzić wolny czas.

PLECAK DLA 4-OSOBOWEJ RODZINY

Dla czteroosobowej rodziny najlepiej przygotować cztery plecaki o pojemności od 40 do 60 litrów. Łączna waga wszystkich plecaków może wynosić około 40—70 kg. Zapotrzebowanie na wodę dla całej rodziny wynosi około 24—36 litrów.

DLACZEGO WARTO SIĘ PRZYGOTOWAĆ?

— Plecak ewakuacyjny nie musi być drogi najważniejsze jest stopniowe kompletowanie najpotrzebniejszych rzeczy. Przygotowanie daje spokój i zwiększa bezpieczeństwo całej rodziny — zaznaczył Dariusz Litwinowicz. ■

TVP WILNO

eprasa.pl 7690c482a6

Nowa fala oszustw na Litwie. Zaczęli stosować te nowe metody

W ciągu zaledwie trzech miesięcy litewscy operatorzy zablokowali więcej fałszywych połączeń niż przez cały ubiegły rok. Przestępcy mają nowe metody, o których alarmują operatorzy.

REKORDOWA LICZBA BLOKOWANYCH POŁĄCZEŃ

Z danych Urzędu Regulacji Łączności (RRT) wynika, że w okresie od stycznia do marca litewscy operatorzy zablokowali ponad 13,8 mln połączeń z fałszywymi numerami pochodzących z zagranicy. Dla porównania, w całym 2025 r. takich połączeń zablokowano 13,1 mln.

W tym samym czasie wzrosła również liczba fałszywych wiadomości SMS. W pierwszym kwartale 2026 r. operatorzy zablokowali 2,12 mln takich wiadomości, czyli o prawie 30 proc. więcej niż rok wcześniej.

„Sieci telekomunikacyjne są dziś nie tylko infrastrukturą komunikacyjną, ale także infrastrukturą bezpieczeństwa cyfrowego. Operatorzy blokują już w czasie rzeczywistym miliony sfałszowanych połączeń i wiadomości, jednak oszuści szybko zmieniają taktykę. Dlatego same środki techniczne nie wystarczą — firmy komunikujące się z klientami za pomocą SMS-ów muszą podjąć działania w celu ochrony swojej nazwy nadawcy, a użytkownicy — krytycznie oceniać każdą podejrzaną wiadomość" — mówi przewodnicząca RRT Jūratė Šovienė.

OSZUŚCI ZMIENIAJĄ METODY DZIAŁANIA

RRT zwraca uwagę, że skuteczniejsze filtrowanie fałszywych połączeń telefonicznych skłania oszustów do poszukiwania nowych metod działania. Coraz częściej atakują oni mieszkańców Litwy za pomocą SMS-ów oraz komunikatorów internetowych, takich jak Viber czy WhatsApp.

Według urzędu w ostatnich dniach liczba oszustw SMS-owych znacząco wzrosła. Wiadomości zawierają linki do podrobionych stron internetowych, których celem jest wyłudzenie danych osobowych lub danych logowania do bankowości elektronicznej.

Najczęściej wiadomości wysyłane są z zagranicznych numerów, m.in. z prefiksami +44, +63, +91 czy +212. Oszuści informują o rzekomych mandatach za wykroczenia drogowe, przekroczenie prędkości, nieprawidłowe parkowanie, konieczności przedłużenia usług podpisu elektronicznego, Smart ID lub usług telefonicznych. Często grożą także działaniami komorniczymi w przypadku braku płatności.

OCHRONA NAZW NADAWCÓW SMS

RRT przypomina firmom i organizacjom o możliwości zabezpieczenia nazwy nadawcy wykorzystywanej w komunikacji SMS z klientami. Rozwiązanie to ma ograniczyć przypadki podszywania się pod znane marki i instytucje.

Od lipca 2023 r. operatorzy telefonii komórkowej są zobowiązani do umożliwienia nadawcom uzgadniania cech identyfikacyjnych wiadomości SMS. Jeśli wiadomość nie odpowiada zweryfikowanym parametrom, zostaje zablokowana, nawet jeśli wykorzystuje prawdziwą nazwę firmy.

Do końca marca 2026 r. z takiej możliwości skorzystało jednak niewiele podmiotów. Cechy identyfikacyjne wiadomości SMS uzgodniło z Telia Lietuva 11 firm, z TELE2 — 8 firm, a z Bitė Lietuva — 6 firm.

W pierwszym kwartale 2026 r. operatorzy zablokowali ponad 30,46 tys. wiadomości SMS, które nie spełniały wymaganych kryteriów identyfikacyjnych.

RRT podkreśla, że rosnąca liczba blokowanych wiadomości pokazuje ograniczoną skuteczność samych narzędzi technicznych. Część oszukańczych wiadomości rozsyłana jest kanałami internetowymi, gdzie operatorzy nie mają możliwości stosowania filtrów. Dlatego urząd apeluje do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności wobec wiadomości otrzymywanych z nieznanych, zwłaszcza zagranicznych numerów. ■

Opr. J.B. na podst. inf. RRT

Mimo milionów zablokowanych połączeń i SMS-ów mieszkańcy Litwy wciąż są narażeni na próby oszustw **Fot. Andrius Ufartas, ELTA**

eprasa.pl 7690c482a6

Wileński dworzec autobusowy przejdzie gruntowną modernizacje

Justyna Giedrojć

Dworzec autobusowy w Wilnie od dawna nie spełnia europejskich standardów i wymaga gruntownej przebudowy oraz modernizacji.

– Projekt modernizacji dworca autobusowego „Vilnius Connect" opracowywany jest na podstawie koncepcji brytyjskiej pracowni architektonicznej Zaha Hadid Architects, wyłonionej w międzynarodowym konkursie architektonicznym – informuje „Kurier Wileński" Ignas Kuzas, rzecznik Samorządu Miasta Wilna.

Celem konkursu było wybranie rozwiązań o wysokiej jakości architektonicznej i urbanistycznej, które zapewnią nowoczesny, wygodny i zrównoważony rozwój stołecznego węzła transportowego.

SPORZĄDZANE SĄ ROZWIĄZANIA ARCHITEKTONICZNE

„Projekt samorządowy »Vilnius Connect« znajduje się obecnie na etapie opracowywania koncepcji – sporządzane są rozwiązania architektoniczne dla nowego dworca autobusowego wraz z terminalem transportu publicznego oraz otaczających go przestrzeni publicznych. Celem projektu jest kompleksowa przebudowa całego węzła mobilności wokół stacji, wzmacnianie połączeń pomiędzy różnymi środkami transportu oraz poprawa infrastruktury pieszej i rowerowej. W projekcie przewidziano również stworzenie atrakcyjnych, bezpiecznych i wygodnych przestrzeni publicznych wokół dworca, integrację większej ilości zieleni, poprawę jakości urbanistycznej terenu oraz stworzenie warunków dla aktywnej i zrównoważonej mobilności. Rozwiązania te są ukierunkowane na długofalowy rozwój tego obszaru, aby stworzyć tętniącą życiem, wielofunkcyjną część miasta, harmonijnie wpisującą się w otaczający kontekst urbanistyczny"– wynika z komunikatu nadesłanego przez samorząd stołeczny.

W nowym budynku dworca projektowane są nowoczesne przestrzenie oczekiwania i obsługi pasażerów, przejrzyste i wygodne połączenia pomiędzy miejskim transportem publicznym a autobusami międzymiastowymi i międzynarodowymi, a także infrastrukturą pieszą i rowerową. „Jednym z najważniejszych priorytetów projektu jest komfort i dostępność dla pasażerów, dlatego podczas projektowania dużą uwagę poświęca się zasadom uniwersalnego projektowania, czytelnej orientacji oraz wygodnemu poruszaniu się dla wszystkich użytkowników. Na terenie planowane są również punkty handlowe i usługowe, nowe przestrzenie publiczne oraz tereny zielone, które przyczynią się do stworzenia atrakcyjnego i przyjaznego ludziom otoczenia. Celem jest, aby teren dworca funkcjonował nie tylko jako obiekt infrastruktury transportowej, ale również jako nowoczesne centrum miejskie, łączące mobilność, usługi, przestrzenie publiczne oraz wysoką jakość doświadczenia miejskiego" – podaje komunikat.

MIĘDZYNARODOWA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

Zaha Hadid Architects – to znana na całym świecie pracownia architektoniczna i projektowa z siedzibą w Londynie. Została założona w 1979 r. przez jedną z najbardziej wpływowych architektek XXI w. – Zaha Hadid. Studio słynie z futurystycznych, dynamicznych budynków charakteryzujących się płynnymi liniami i odważnymi formami. Ta międzynarodowa firma na nowo zdefiniowała współczesną architekturę i obecnie projektuje obiekty na sześciu kontynentach.

POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE

Wileński dworzec autobusowy (ul. Sodų 22) został otwarty 4 kwietnia 1974 r. Autorem projektu był architekt Vytautas Brėdikis. W 2000 r. obiekt przeszedł modernizację.

Powierzchnia pomieszczeń dworca wynosi 3 tys. 500 m kw, natomiast zadaszone place odjazdów i przyjazdów autobusów zajmują 2 tys. m kw.

Dworzec ma wiele połączeń krajowych i łączy Wilno z wieloma miastami na Litwie.

Połączenia międzynarodowe łączą stolicę z Wielką Brytanią, Austrią, Węgrami, Norwegią, Szwecją, Ukrainą, Irlandią, Grecją, Szwajcarią, Danią, Włochami, Czechami, Niemcami, Finlandią, Hiszpanią, Portugalią, Belgią, Holandią, Marokiem, Polską, Estonią, Łotwą oraz Francją.

Wileński dworzec autobusowy został zmodernizowany w 2000 r. **Fot. M. P.**

eprasa.pl 7690c482a6

Kleszcze atakują — najskuteczniejszą prewencją są szczepienia ochronne

Sezon aktywności kleszczy trwa już w najlepsze. Choć największą aktywność wykazują od początku wiosny aż do późnej jesieni, coraz cieplejsze zimy sprawiają, że mogą stanowić zagrożenie praktycznie przez cały rok.

Justyna Giedrojć

Na ukąszenia narażone są osoby spędzające czas na świeżym powietrzu. Kleszcze atakują nie tylko w lasach i na łąkach, ale także na terenach miejskich — parkach, skwerach, podwórkach domów czy nawet na plażach. Można je spotkać wszędzie tam, gdzie rośnie trawa.

— Po ukąszeniu przez zakażonego kleszcza człowiek może zarazić się chorobami przenoszonymi przez te pajęczaki — boreliozą, kleszczowym zapaleniem mózgu, tularemią itp. Należy pamiętać, że kleszczowym zapaleniem mózgu można zarazić się również poprzez spożywanie niepasteryzowanego mleka oraz jego przetworów pochodzących od zakażonych wirusem kleszczowego zapalenia mózgu kóz i krów — komentuje dla „Kuriera Wileńskiego" Vilda Bajoriūnienė, specjalistka z Narodowego Centrum Zdrowia Publicznego (NVSC).

Kleszcze atakują nie tylko w lasach i na łąkach, ale także na terenach miejskich
Fot. Marian Paluszkiewicz

PODSTĘPNA CHOROBA UKŁADU NERWOWEGO

Zaznacza, że kleszczowe zapalenie mózgu (łac.encephalitis ixodica) to szczególnie podstępna choroba.

— Kleszczowe zapalenie mózgu to szczególnie podstępna choroba ośrodkowego układu nerwowego, która może pozostawiać trwałe skutki m.in. zaburzenia snu, bóle głowy, jak też doprowadzić do niepełnosprawności a nawet śmierci. Choroba zaczyna się gorączką, bólem głowy, osłabieniem, dreszczami, nudnościami, czasami także biegunką. Objawy te pojawiają się najczęściej po 7—14 dniach od zakażenia, po czym stan chorego się poprawia, jednak po pewnym czasie zwykle następuje druga fala choroby, charakteryzująca się wysoką temperaturą — wirus dociera wtedy do mózgu i powoduje jego zapalenie — wyjaśnia rozmówczyni.

— W przypadku boreliozy (lit. Laimo liga) po 1—4 tygodniach od ukąszenia przez kleszcza w miejscu ukąszenia pojawia się czerwona plama (rumień wędrujący), która może zmieniać swój kształt i rozmiar. Oprócz rumienia, który może nie wystąpić, charakterystycznym symptomem tej choroby u większości osób są dolegliwości przypominające grypę, takie jak podwyższona temperatura, bóle głowy i stawów, uczucie zmęczenia, osłabienie oraz problemy z koncentracją.

Nieleczona choroba w późniejszych stadiach może powodować bóle stawów i mięśni, a czasem także uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, zaburzenia snu, pamięci, zawroty głowy itp. Warto pamiętać, że boreliozą można zarazić się wielokrotnie — wyjaśnia specjalistka NVSC.

SZCZEPIENIE ZALECA SIĘ PRZEZ CAŁY ROK

Przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu można szczepić się przez cały rok.

— Przypominamy, że od 9 grudnia 2025 r. osoby w wieku 50—60 lat mogą szczepić się przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu bezpłatnie w ramach finansowania państwowego. Osoby nienależące do tej grupy wiekowej, zachęcamy zaszczepić się na własny koszt — zarówno w placówkach medycznych jak i w aptekach. Szczepienia chronią przed kleszczowym zapaleniem mózgu. Na boreliozę obecnie nie ma szczepionki — przed nią chronią jedynie ogólne środki profilaktyczne — informuje Vilda Bajoriūnienė.

Aby szczepienie przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu było skuteczne, należy przyjąć trzy dawki szczepionki.

I dawka — dzień rozpoczęcia szczepień, II — w odstępie 1—3 miesięcy od pierwszej dawki, III dawka — w odstępie od 5 do 12 miesięcy od drugiej dawki.

Następnie konieczne są szczepienia przypominające co 3 lub 5 lat, w zależności od wieku. ■

eprasa.pl 7690c482a6

„Zawsze wierni Piątce” spotkają się po raz 19.

Zbliża się czerwcowa niedziela, na którą czekają absolwenci legendarnej wileńskiej „Piątki” – dziś Gimnazjum Inżynieryjnego im. Joachima Lelewela w Wilnie.

W tym roku spotkamy się 21 czerwca o godz. 14.00 na dziedzińcu gimnazjum przy ul. Minties 3. Zaproszeni są wszyscy absolwenci szkoły – zarówno ci, którzy uczęszczali jeszcze do starego gmachu na antokolskich Piaskach, jak też ci, którzy kończyli szkołę już w nowym budynku.

Będzie to już dziewiętnaste spotkanie absolwentów „Piątki”. Spotkanie ludzi, których połączyła szkoła wyjątkowa – szkoła, która dla wielu powojennych pokoleń wilnian była nie tylko miejscem nauki, ale też ostoją polskości, pamięci i wspólnoty.

W tym roku po raz pierwszy zabraknie jednak osoby, bez której trudno wyobrazić sobie to czerwcowe spotkania.

Przez osiemnaście lat ich organizatorką, dobrym duchem i sercem była śp. Krystyna Adamowicz – dziennikarka „Kuriera Wileńskiego”, absolwentka „Piątki”, autorka dwóch książek poświęconych historii szkoły, prezes Towarzystwa Absolwentów „Zawsze Wierni Piątce”. To właśnie dzięki jej zaangażowaniu absolwenci co roku wracali na szkolny dziedziniec, przynosili stare fotografie, wspominali nauczycieli, koleżanki i kolegów z klasy, opowiadali o swoich losach rozsianych po świecie.

Równo rok temu, podczas osiemnastego spotkania absolwentów, Krystyna Adamowicz wygłosiła referat poświęcony historii szkoły, nauczycielom i działalności Towarzystwa „Zawsze Wierni Piątce”. Wspominała profesorów, dzieliła się historiami z dawnych szkolnych lat, ale także przedstawiła sprawozdanie z działań prowadzonych przez absolwentów.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć ostatnich lat była opieka nad grobami profesorów oraz wybitnych Polaków związanych z „Piątką”. Dzięki staraniom Towarzystwa odnowiono nagrobki na wileńskich nekropoliach – między innymi na cmentarzu Bernardyńskim, na Rossie i Lipówce.

Na tegorocznym spotkaniu zabraknie Romana Rotkiewicza (w centrum) oraz Krystyny Adamowicz (od prawa)

> Ogromnym wsparciem duchowym pozostaje także Janina Gieczewska, nestorka absolwentów „Piątki”, która ma dziś prawie 102 lata. Choć wiek nie pozwala jej już uczestniczyć w spotkaniach, nieustannie interesuje się ich organizacją, telefonuje i przypomina, jak ważne jest, by ta tradycja nie obumarła.

Odrestaurowane zostały groby profesorów szkolnych, między innymi Andrzeja Biegi oraz Marii Czekotowskiej i jej rodziny. Maria Czekotowska, polonistka i absolwentka paryskiej Sorbony, w okresie międzywojennym wykładała język francuski w Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Wilnie. Pomnik znajdujący się na skarpie nad Wilejką był w bardzo złym stanie – groziło mu zawalenie. Trzeba było umocnić konstrukcję oraz oczyścić niemal niewidoczne już litery.

Z kolei miejsce pochówku profesora Andrzeja Biegi przypominał jedynie skromny krzyż i ledwo widoczny napis na tabliczce. Profesor uczył niemieckiego i łaciny. Był człowiekiem samotnym, a opiekowali się nim głównie dawni uczniowie. Jak wspominała Krystyna Adamowicz, zwierzył się kiedyś, że chciałby spocząć obok Zofii Kadenacowej, siostry marszałka Józefa Piłsudskiego – i tam właśnie został pochowany.

Efektem tej wieloletniej pracy stał się także album autorstwa Krystyny Adamowicz, w którym opisano odnowione miejsca pochówku profesorów i wybitnych absolwentów szkoły. Publikacja zawiera fotografie nagrobków przed renowacją i po jej zakończeniu.

19.>>

eprasa.pl 7690c482a6

18.>>

Album został zaprezentowany podczas ubiegłorocznego spotkania absolwentów.

Równo rok temu, po ubiegłorocznym spotkaniu na swoim FB Krystyna Adamowicz pisała:

„Jestem ogromnie szczęśliwa, że znów udało nam się spotkać. Rozmowom i wspomnieniom nie było końca, a czas jak zwykle minął za szybko. Dziękuję każdemu z was za obecność, uśmiech i wspólny kawałek historii, który ciągle razem tworzymy. Do zobaczenia za rok".

Niestety, tym razem sama już nie przyjdzie na spotkanie ukochanej szkoły. Jednak tradycja, którą stworzyła, będzie kontynuowana.

Organizacji tegorocznego spotkania podjęły się Danuta Lipska oraz Janina Biersiekierska – również absolwentki „Piątki", od lat aktywnie działające społecznie i zaangażowane w życie polskiej społeczności Wilna.

– Obowiązkowo trzeba kontynuować to, co rozpoczęła pani Krystyna. Tradycje muszą trwać, nie możemy tego zaprzepaścić – mówi Danuta Lipska.

Jak podkreślają organizatorki, ogromnym wsparciem duchowym pozostaje także Janina Gieczewska, nestorka absolwentów „Piątki", która ma dziś prawie 102 lata. Choć wiek nie pozwala jej już uczestniczyć w spotkaniach, nieustannie interesuje się ich organizacją, telefonuje i przypomina, jak ważne jest, by ta tradycja nie obumarła.

Na corocznym spotkaniu zabraknie jeszcze jednej oddanej dla „Piątki" osoby – Romana Rotkiewicza. Był on od lat nieodłączną częścią absolwenckich spotkań, pomagał w organizacji, przygotowywał tabliczki z rocznikiem ukończenia szkoły do wspólnych fotografii i zawsze całym sercem angażował się w działalność Towarzystwa „Zawsze Wierni Piątce". Krystyna Adamowicz niejednokrotnie mówiła, że właśnie Romek Rotkiewicz będzie osobą, która w przyszłości przejmie działalność Towarzystwa. Los zdecydował jednak inaczej...

> Przez osiemnaście lat ich organizatorką, dobrym duchem i sercem była śp. Krystyna Adamowicz – dziennikarka „Kuriera Wileńskiego", absolwentka „Piątki", autorka dwóch książek poświęconych historii szkoły, prezes Towarzystwa Absolwentów „Zawsze Wierni Piątce".

Podczas spotkania, jak co roku, będą wspomnienia – wesołe i smutne rozmowy o nauczycielach, szkolnych latach i dawnym Wilnie. Przy herbacie i ciastku absolwenci znów usiądą razem, by choć na chwilę wrócić pamięcią do czasów młodości. Planowany jest także wybór nowego prezesa i komitetu organizacyjnego Towarzystwa „Zawsze Wierni Piątce". ■

Agnieszka Skinder
Fot. Marian Dzwinel

Osiemnaste spotkanie absolwentów „Piątki" w 2025 roku

eprasa.pl 7690c482a6

Sztrallowie — nazwisko, które znało całe Wilno

Ciasta, bombonierki, dla uboższych „pół czarnej", dla zamożniejszych — cała. W „Czerwonym", „Białym" i „Zielonym" Sztrallu — zwanych tak od koloru dominującego w wystroju wnętrza — zbierała się ówczesna wileńska inteligencja, bohema, jak i zwykli Wilnianie.

Ród Sztrallów zaczął działać w branży kawiarnianej już w XIX w. Gdy się czyta wspomnienia, prasę z czasów międzywojennych, nazwisko Sztrall pojawia się tam bardzo często kojarzone z rozpoznawalnym i cieszącym się renomą miejscem. Po II wojnie światowej Aniela Sztrallowa wraz z dziećmi — córką Reginą Sztrallówną-Sobańską i synem Janem, osiedli w Toruniu. Tam też są pochowani.

W Domu Kultury Polskiej w Wilnie z prelekcją zatytułowaną „Od Karola do Reginy. Saga rodu Sztrallów w Wilnie" 21 maja b.r. wystąpił historyk i vilnianista dr Waldemar Wołkanowski.

Diana Kardis: Panie Waldku, skąd zainteresowanie Sztrallami?

Dr Waldemar Wołkanowski: Ze Sztrallami jest taka specyficzna sytuacja — oni się nie doczekali poważnej publikacji. Nikt nie sięgnął, żeby głębiej poznać tę rodzinę. A ponieważ ja zgromadziłem dziesiątki i setki detali, bo mnie recenzenci nazywają detalistą, na ich podstawie można budować narrację. I uznałem, że dobrze by było, gdyby ludzie to usłyszeli. Cała sprawa wynikła z faktu, że w Toruniu są groby Sztrallów, którym groziła likwidacja, pojechałem tam, gdy była zrzutka. Groby uratowano przed likwidacją, ale wymagają jeszcze remontu (zrzutka trwa). Powstał komitet, poproszono, żebym tę sprawę przybliżył ludziom. Zaprezentowałem to w Toruniu i Bydgoszczy, było bardzo dużo ludzi i dzięki temu przedstawiciele rodu Sztrallów przestali być anonimowi. Dzięki takim licznym detalom dotyczącym tej wileńskiej rodziny, odważyłem się nazwać swoją prelekcję „sagą", bo obejmuje dłuższy okres i opowiada o bardzo wielu ludziach. To nazwisko wszystkim znane, ale ludzie niewiele wiedzieli o tym kto, co, jak, gdzie i kiedy.

Dr Waldemar Wołkanowski podczas prelekcji „Od Karola do Reginy. Saga rodu Sztrallów w Wilnie"

Wileński wykład dr. Wołkanowskiego cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem i zgromadził sporo słuchaczy. Niezwykle interesująca była prezentowana ikonografia — zdjęcia budynków i ludzi z dawnego Wilna, drzewa genealogiczne, adresy, ogłoszenia reklamowe, interesujące fakty o życiu tej rodziny, a nawet ówczesne wierszyki o sztrallowskich lokalach.

21.>>

Spacer z przewodnikiem o tak szczegółowej i bogatej wiedzy był niczym wędrówka w czasie

eprasa.pl 7690c482a6

20.>>

Saga rodu Sztrallów miała również kontynuację następnego dnia, 22 maja, gdy odbyły się dwie (z uwagi na ogromne zainteresowanie) wycieczki śladami tej rodziny po wileńskiej starówce. Podczas spaceru dr Waldemar Wołkanowski poprowadził zwiedzających ulicą Zamkową, zatrzymując się przy obecnym Domu Sygnatariuszy, gdzie działała przed II wojną światową legendarna cukiernia „Biały Sztrall". Następnie, z niewielkimi przystankami, udano się pod budynki dwóch kolejnych należących do tego ważnego dla Wilna rodu cukierni przy alei Giedymina. Pierwszej — na rogu z Tatarską, a potem dalej „Jerkiem" pod dawny budynek hotelu „Belweder", gdzie mieściła się druga.

Diana Kardis: Prelekcja, a po niej wycieczka — to podwójnie pożyteczny format, gdyż najpierw słuchacz otrzymuje informację, następnie może umieścić ją, zwizualizować na żywo, w terenie, prawda?

Dr Waldemar Wołkanowski: Tak. Chciałem, żeby Wilnianie zobaczyli, jak te miejsca dzisiaj wyglądają. Co się zmieniło lub nie, czego nie ma, co jest, no i przede wszystkim, wycieczka była to taka żywa mapa narracji z prelekcji o Sztrallach.

Spacer po starówce z przewodnikiem o tak szczegółowej i bogatej wiedzy był niczym wędrówka w czasie do miasta, które istnieje już tylko na starych mapach, czarno-białych fotografiach, w zapisanych wspomnieniach i w detalach na budynkach, które cudem przetrwały zawieruchę wojenną i czasy komunistyczne. A wycieczkowicze mieli okazję poczuć nie tylko klimat przedwojennych lokali gastronomicznych, lecz również bliżej poznać ludzi, którzy kiedyś żyli, chodzili ulicami Wilna i tworzyli jego historię.

Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Partnerem wydarzenia jest Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego. ■

Diana Kardis
Fot. autor

W Domu Kultury Polskiej w Wilnie z prelekcją zatytułowaną „Od Karola do Reginy. Saga rodu Sztrallów w Wilnie" 21 maja b.r. wystąpił historyk i vilnianista dr Waldemar Wołkanowski.

Zwiedzający ulicą Zamkową, zatrzymali się przy obecnym Domu Sygnatariuszy, gdzie działała przed II wojną światową legendarna cukiernia „Biały Sztrall"

Grinda żąda milionów od LTOU

Wileńska spółka komunalna Grinda nałożyła na Litewskie Porty Lotnicze (LTOU) kolejną karę za przekroczenie norm zanieczyszczenia ścieków na lotnisku w Wilnie. Spółka lotniskowa odmawia zapłaty i zapowiada dalszy spór sądowy.

Grinda poinformowała, że 20 maja LTOU otrzymało rachunek za znaczące zanieczyszczenie ścieków powierzchniowych w okresie od listopada 2025 r. do kwietnia 2026 r. Kwota naliczonej kary wynosi 3,289 mln euro.

Z dokumentu wynika, że kara powinna zostać uregulowana niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 30 dni od otrzymania pisma. Jednocześnie Grinda wskazuje, że zanieczyszczenie nadal występuje. Ostatnia próbka pobrana 12 maja, której wyniki otrzymano 19 maja, miała potwierdzić dalsze przekraczanie dopuszczalnych wskaźników.

Spółka komunalna skierowała do LTOU kolejne wezwanie do zaprzestania zanieczyszczania środowiska. LTOU uważa jednak, że nowa kara została naliczona w sposób niezgodny z zapisami umowy. Według przedsiębiorstwa próbki powinny być pobierane z tzw. ostatniej studni przed wpłynięciem ścieków do sieci głównej, czego – zdaniem LTOU – Grinda nie przestrzega.

Spór między stronami już trafił do sądu. Dotyczy on również wcześniejszej kary w wysokości 1,58 mln euro, nałożonej za przekroczenie norm zanieczyszczeń w ciągu trzech miesięcy 2025 roku.

Wcześniej Grinda informowała o nietypowym kolorze ścieków, pianie oraz charakterystycznym zapachu na terenie lotniska. Badania laboratoryjne miały wykazać przekroczenie norm zanieczyszczenia ponad 400-krotnie. Minister łączności Juras Taminskas ocenił niedawno, że obrana przez LTOU droga sądowa bez kwestionowania samego problemu zanieczyszczeń jest nie do przyjęcia. Przyznał również, że substancje chemiczne pochodzące z obsługi samolotów stanowią poważne wyzwanie środowiskowe dla lotniska w Wilnie.

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 7690c482a6

Reportaż z regionu Chewi, spod góry Kazbek, niedaleko Stepancmindy: Strażnik Kazbeku

W Gruzji mówi się, że Bóg, rozdzielając ziemię między narody, zostawił sobie najpiękniejszy skrawek – ten u stóp Kaukazu. Kiedy jednak Gruzini spóźnili się na podział, bo biesiadowali, wznosząc toasty na Jego cześć, Pan tak się wzruszył ich szczerością, że oddał im to, co zachował dla siebie.

Patrząc na sylwetkę klasztoru Cminda Sameba, zawieszoną między ziemią a niebem, trudno nie odnieść wrażenia, że ta legenda ma w sobie ziarno prawdy.

Samotna sylwetka klasztoru na tle potężnego masywu Kazbeku stała się wizualnym skrótem całej Gruzji – kraju leżącego na styku kultur i religii

SAMOTNOŚĆ NA WYSOKOŚCIACH

Klasztor Cminda Sameba, znany szerzej jako Gergeti Trinity Church (Kościół Świętej Trójcy w Gergeti), to bez wątpienia jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli Gruzji – zarówno w wymiarze religijnym, jak i krajobrazowym. Świątynia znajduje się w północnej części kraju, w historycznym i surowym regionie Chewi. Aby ją ujrzeć, trzeba udać się w stronę miasteczka Stepancminda, które dawniej nosiło nazwę Kazbegi. To tutaj, na wysokości około 2 170 m n.p.m., na stromym zboczu góry Kazbek, wznosi się budowla, która zdaje się przeczyć prawom grawitacji i logice. Kazbek, jeden z najwyższych i najbardziej majestatycznych szczytów Kaukazu, stanowi dla kościoła tło niemal nierealne. Położenie to sprawia wrażenie „krańca świata" – miejsca całkowicie odciętego od zgiełku codzienności, które wymusza na przybyszu ciszę i skłania do głębokiej refleksji. Lokalizacja klasztoru nigdy nie była jednak dziełem przypadku. Choć sprzyja ona modlitwie i kontemplacji, miała również ogromne znaczenie strategiczne. W pobliżu przebiega słynna Gruzińska Droga Wojenna – historyczny szlak komunikacyjny, który od wieków łączy Tbilisi z północnym Kaukazem i Rosją. Granica państwowa znajduje się zaledwie kilkanaście kilometrów dalej. Dzięki temu Cminda Sameba przez stulecia pozostawała miejscem odosobnionym, a jednocześnie kluczowym punktem schronienia w czasach zagrożenia.

KAMIEŃ, KTÓRY PRZETRWAŁ IMPERIA

Świątynia została wzniesiona w XIV w. przez nieznanego z imienia architekta. Reprezentuje ona klasyczny dla średniowiecznej Gruzji styl krzyżowo-kopułowy. Przez długi czas była to jedyna budowla tego typu w całym regionie. Jej forma jest surowa i oszczędna, co jest charakterystyczne dla gruzińskiej architektury sakralnej tamtego okresu. Od samego początku istnienia cerkwi jej losy splatały się z burzliwą i często tragiczną historią kraju.

23.>>

Młoda para przygotowywała się też do ślubu. Koleżanki ubierają pannę młodą

eprasa.pl 7690c482a6

22.>>

W okresach najazdów – zwłaszcza ze strony potężnych imperiów perskiego i tureckiego – klasztor zamieniał się w bezpieczną twierdzę dla najcenniejszych skarbów narodu. Jak pisał w XVIII w. gruziński geograf i pisarz Wachtang Batoniszwili, to właśnie w murach Cminda Sameba ukrywano narodowe świętości, gdy Tbilisi płonęło. Według przekazów przechowywano tu m.in. krzyż św. Nino – kluczowej postaci dla chrystianizacji Gruzji. Nawet wiek XX, ze swoją bezwzględną ideologią radziecką, nie zdołał zniszczyć ducha tego miejsca. Choć w epoce ZSRR działalność religijna została zakazana, a świątynię sprowadzono do roli atrakcji turystycznej, jej mury przetrwały. Dopiero upadek systemu i odzyskanie niepodległości przez Gruzję w latach 90. przyniosły powrót do regularnego życia liturgicznego.

ARCHITEKTURA DUCHA I NATURY

Kompleks klasztorny jest skromny. Składa się z niewielkiego kościoła, wolno stojącej dzwonnicy oraz kamiennego muru otaczającego teren. Budowle wykonane są z ciemnego kamienia i niemal całkowicie pozbawione dekoracji. Wnętrze pozostaje półmroczne, ascetyczne i surowe. Ta prostota jest jednak celowa – w tradycji gruzińskiej podkreśla ona prymat ducha nad materialnym przepychem. Mistycyzm tego miejsca buduje się nie poprzez złocenia, lecz przez grę światła wpadającego przez wąskie okna i zapach palonych świec. Najważniejszym jednak „elementem architektonicznym" pozostaje tutaj natura. Samotna sylwetka klasztoru na tle potężnego masywu Kazbeku stała się wizualnym skrótem całej Gruzji – kraju leżącego na styku kultur i religii, który mimo naporu obcych potęg zachował własny, niepowtarzalny charakter.

ŻYWA WIARA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Dziś Cminda Sameba to nie muzeum, lecz tętniący życiem ośrodek religijny należący do Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego. Jest to jedna z najstarszych wspólnot chrześcijańskich na świecie – Gruzja przyjęła chrześcijaństwo już w IV w. (około 337 r.), stając się jednym z pierwszych państw chrześcijańskich. Autokefaliczny Kościół gruziński odegrał fundamentalną rolę w zachowaniu tożsamości narodowej w czasach rozbicia politycznego i obcych dominacji. Mimo prześladowań w okresie sowieckim, po 1991 r. instytucja ta przeżyła silne odrodzenie i obecnie cieszy się ogromnym autorytetem społecznym. Współczesna rzeczywistość odciska jednak swoje piętno nawet na tym odosobnionym wzgórzu. Do klasztoru prowadzi obecnie droga szutrowa, ułatwiająca dotarcie na szczyt. Mimo to, wielu pielgrzymów i turystów wciąż decyduje się na tradycyjne, piesze podejście. Marsz pod górę trwa od godziny do półtorej i dla wielu jest formą nowoczesnej pokuty lub medytacji w ruchu.

MIEJSCE WIELU WYMIARÓW

Cminda Sameba łączy w sobie trzy światy. Pierwszy to wymiar religijny – przestrzeń modlitwy, nabożeństw i cel licznych pielgrzymek. Drugi to wymiar kulturowy – zabytek będący symbolem ciągłości narodu i jego walki o przetrwanie. Trzeci to wymiar turystyczny – ikona, którą każdy odwiedzający Gruzję chce zobaczyć na własne oczy. Ten klasztor to znacznie więcej niż tylko zabytek architektury. To świadek historii pełnej zagrożeń, symbol duchowego trwania i dowód na to, że w miejscu, gdzie religia spotyka się z naturą w swojej najbardziej spektakularnej formie, rodzi się coś wiecznego. Stojąc u progu kościoła w Gergeti, patrząc na ośnieżone szczyty Kaukazu, można zrozumieć, dlaczego Gruzini tak uparcie bronili tej ziemi. To tutaj, między surowym kamieniem a niebem, bije serce ich kraju. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor

Ikona Matki Bożej, którą każdy odwiedzający Gruzję chce zobaczyć na własne oczy

Widok na Kazbek, jeden z najwyższych szczytów Kaukazu (5 054 m n.p.m.)

eprasa.pl 7690c482a6

Wszyscy doskonale wiemy, jak wiele zalet posiada dla naszego organizmu przebywanie na świeżym powietrzu. Skończyły się dni, popołudnia, wieczory i poranki, kiedy z powodu zimna i brzydkiej pogody trzeba było zostać w domu. Jest lato, jest czerwiec, a na dworze ciepło i przyjemnie, nawet wówczas, kiedy pada deszcz, bo ten deszcz też jest ciepły! Co może być przyczyną, że nie bardzo wiemy, co robić na podwórku? Brak pomysłu. Tak się zdarza. Nie ma jednak sytuacji bez wyjścia. Zaglądajcie do POCOPOTKA, a z pewnością znajdziecie tu ciekawe pomysły na zabawę! Dzisiaj proponuję:

Wyścig szyszek

Zabawa to polega na tym, że wyznaczamy odcinek zaczynający się startem i kończący metą. Każdy z uczestników ustawia się na linii startu i kładzie na głowie szyszkę (może być również jakiś inny przedmiot). Na słowo start zawodnicy ruszają na przód. Wygrywa ten, kto pierwszy doniesie szyszkę na głowie do mety. Szyszki nie można trzymać rękami ani w żaden inny sposób podtrzymywać. Jeżeli któremuś z graczy w czasie wyścigu spadnie szyszka z głowy, cofa się na sam początek i zaczyna wyścig od początku.

Wesołej zabawy!

Fascynujący świat zwierząt

Wielka ryba, jeśli ją kiedyś spotkacie, to nie bójcie się, że was schrupie. Największa ryba na świecie — czyli rekin wielorybi, odżywia się przede wszystkim planktonem. Długość jego ciała wynosi do 17 m (czyli jest dłuższy około 11 razy od człowieka!) i waży 37 ton.

Plankton to zbiór maleńkich organizmów żyjących na i pod powierzchnią jezior, rzek, stawów i oceanów na całej planecie.

Czy wiecie, że...

- rekord czasu przebywania w powietrzu szybowca wynosi blisko 2 dni!
- najnowsze szybowce mogą bez lądowania przelecieć nawet 2000 km.
- szybowce osiągają maksymalne prędkości rzędu 350 km/h.
- największa wysokość osiągnięta przez szybowiec to 15 km.

eprasa.pl 7690c482a6

Czy wiecie, dlaczego wasi pradziadowie pracujący w polu wystrzegali się silnego wiatru i nie pracowali w dni świąteczne? Przeczytajcie, a się dowiecie...

Słowiańskie duchy

Gumienniki, to małe demony domowe, zamieszkujące w gumnach, czyli miejscach przechowywania snopów zboża przed młóceniem. Mają postać małych, metrowych dziadków z wąsami, brodą i długimi włosami. Mogą się jednakowoż zmieniać w kota. Potrafią szczekać jak psy, zaś ich oczy świecą w ciemnościach.
Tak samo jak inne demony, Gumienniki nie są ani dobre, ani złe. Z jednej strony pilnują zbiorów przed ogniem i szkodnikami, z drugiej mogą to samo zboże podpalić lub zanieczyścić, jeśli ludzie wezmą się za młóckę podczas silnego wiatru albo w dzień świąteczny.
Są też Gumienniki wyjątkowo wrażliwe na brak szacunku. Najłatwiej ze wszystkich demonów się obrażają i najtrudniej jest je potem przebłagać (zanim narobią strasznej szkody). Należy pamiętać, że Gumiennikowi należy się tradycyjnie pierwszy talerz owsianki z ziaren nowego zbioru.

Nie zawsze trzeba wyszukiwać wyjątkowych atrakcji, aby spędzić nietuzinkowy dzień. Trochę wolnego, świeża zieleń, pierwsze grille, czasem wyjazd... Oto propozycje, na które wszystkich stać, a są niewiarygodnie doskonałe!

Piknik — klasyka, która nigdy się nie nudzi

Zamiast kombinować z atrakcjami — weźcie koc, coś do picia, ulubione kanapki, warzywa pokrojone w słupki i... gotowe. Piknik to jeden z tych pomysłów, które pasują i do niemowlaka, i do dziesięciolatka, i dorosłego.
Dodajcie kilka rzeczy:
kredki i blok do rysowania, by uwiecznić: „co widzisz dookoła";
lupkę do badania liści i owadów;
frisbee, bańki, piłkę, książkę do czytania na głos.
Nie musicie jechać daleko — wystarczy pobliski park, łąka albo własny ogródek. Wszyscy kochają jeść na kocu. Dorośli też, tylko czasem o tym zapominają.
Noc w namiocie (nawet jeśli... w salonie)
Spanie „gdzieś indziej" to atrakcja sama w sobie. Można więc rozbić namiot na działce, w ogrodzie albo nawet... w salonie. Śpiwory, latarki, książka czytana przy świetle czołówki — to gotowy przepis na przygodę.
Dodajcie do tego wieczorne pieczenie pianek, wspólne opowiadanie historii lub „nocne obserwowanie gwiazd" — nawet jeśli przez szybę — i macie wakacje w wersji mini.
To też fajny moment, żeby nauczyć się czegoś nowego: jak zwinąć śpiwór, rozłożyć namiot, jak przygotować prosty posiłek „polowy".

eprasa.pl 7690c482a6

Aromatyczne wędzone pałki z kurczaka

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"

To świetna alternatywa dla sklepowych wędlin — bez zbędnych dodatków, za to z pełnią smaku i satysfakcją z własnoręcznego przygotowania. Domowe wędzenie daje pełną kontrolę nad jakością mięsa i przyprawami. Można dopasować smak dokładnie do swoich preferencji. Poza tym... zapach unoszący się podczas wędzenia jest po prostu nie do podrobienia.

Fot. autorka

Składniki

• 1 kg pałek z kurczaka • 1 litr wody • 1,5 czubatej łyżki soli • 3 ząbki czosnku • 2 liście laurowe • 5 ziaren ziela angielskiego

Wykonanie:

Pałki z kurczaka najpierw należy dokładnie zapeklować. Zagotować wodę z zielem angielskim, listkami laurowymi i solą, zostawić, aby ostygła. Zimną solanką z dodatkiem przypraw zalać pałki z kurczaka i pozostawić w lodówce na ok. 12-24 godziny. Po tym czasie mięso wyjmuje się z zalewy i od razu poddaje parzeniu w wodzie o temperaturze 85-90°C przez ok. 30 minut, co sprawia, że staje się soczyste i równomiernie przygotowane. Pałki wkładamy do gorącej wody, nie może się jednak ona zagotować. Następnie pałki trzeba dokładnie osuszyć (najlepiej ręcznikiem papierowym) i odstawić na jakiś czas w chłodne miejsce, aby ich powierzchnia lekko obeschła. Tak przygotowane mięso trafia do wędzarni, gdzie w temperaturze ok. 60-80°C wędzi się je przez 1,5-2 godziny, aż nabierze apetycznego koloru i charakterystycznego aromatu dymu. Pałki z kurczaka można jeść od razu ciepłe, pyszne są także zimne, ale można je także przygrzać, gdy ostygną. ■

Wyśmienita sałatka z pieczonymi kasztanami

Pyszna i lekka sałatka, idealne połączenie chrupkości, słodyczy i wyrazistego smaku. Świetnie sprawdzi się zarówno jako lekki obiad, jak i elegancka przystawka na spotkanie z gośćmi. Pieczone kasztany nadają jej wyjątkowego, lekko słodkiego charakteru, który doskonale komponuje się z miodowym dressingiem. Kasztany można użyć gotowe pieczone lub upiec sobie w piekarniku.

Składniki:

• 1 główka sałaty (np. masłowej lub mix sałat) • 6-8 suszonych pomidorów (z oleju lub suche — wcześniej namoczone) • 50 g sera (np. feta, kozi lub pleśniowy) • 100 g kasztanów jadalnych • 2 łyżki posiekanych orzechów włoskich

Sos miodowy:

• 2 łyżki oliwy z oliwek • 1 łyżka miodu • 1 łyżeczka musztardy • 1 łyżka soku z cytryny • sól i pieprz do smaku

Wykonanie:

Kasztany należy naciąć na krzyż i wstawić do piekarnika nagrzanego do 200°C, piekąc je przez ok. 20-25 minut. Jeszcze ciepłe obrać ze skórki i pokroić na pół lub mniejsze kawałki. Jeśli mamy kupione pieczone kasztany, wystarczy je pokroić. W międzyczasie orzechy włoskie podprażyć na suchej patelni przez kilka minut, aż zaczną wydzielać intensywny aromat i lekko się zarumienią. Sałatę dokładnie umyć, osuszyć i porwać na mniejsze kawałki, a suszone pomidory pokroić w paski. Ser pokroić w kostkę lub delikatnie pokruszyć, w zależności od jego rodzaju.

Fot. autorka

W osobnej miseczce przygotować sos, dokładnie mieszając oliwę z oliwek, miód, musztardę oraz sok z cytryny, a następnie doprawić całość solą i pieprzem do smaku. Na koniec na talerzu lub półmisku ułożyć sałatę, dodać suszone pomidory, ser, pieczone kasztany oraz orzechy włoskie, a całość polać przygotowanym wcześniej sosem tuż przed podaniem, delikatnie mieszając, aby wszystkie składniki równomiernie się połączyły. ■

eprasa.pl 7690c482a6

Krzyżówka

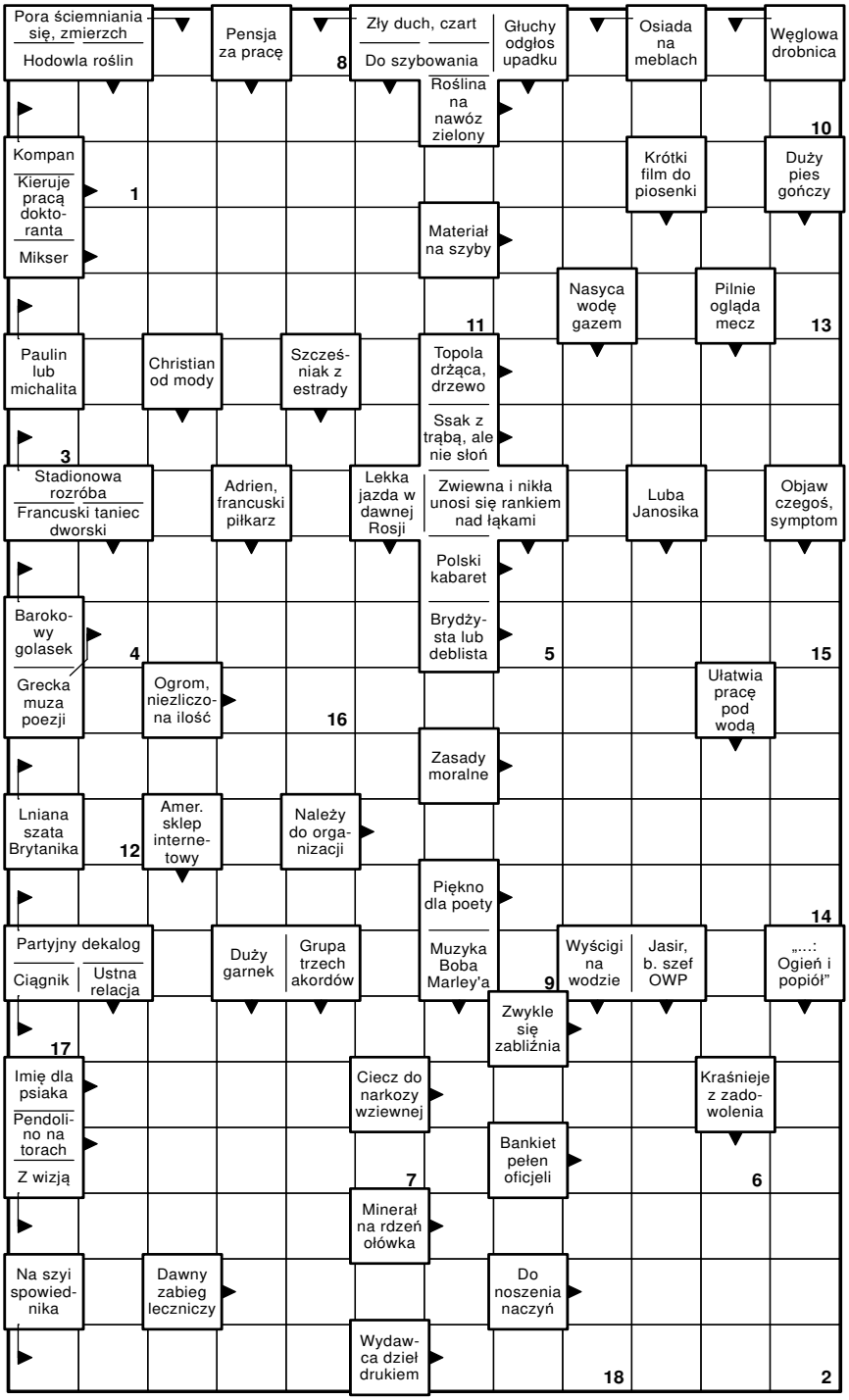

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 28-29 CZERWCA

Poziomo: KAROCA - ERROR - KUSZNIK - NAKŁAD - SKLEP - ODROŚL - PĘPEK - FARAON - IKONA - DANE - KONAR - WSYPA - POWAB - ANTAŁ - JIMI - UDKO - ŁASAK - PUCH - MATERIA - PIŻAMA - AKWEN - ŚMIECH - SUSHI - ARSZENIK - TARA - LANG - TIGER - PRERIA - TUBA - JEEP - KURAŚ - DRASKA

Pionowo: AKACJA - OPIŁKI - MALIBU - KRUK - RENOMA - ŻWIR - OSŁONA - AWISTA - ESTETA - CZAD - ODRA - CZARUŚ - LANDRYNA - BUKMACHER - NAPAD - EKSŚPIEWAK - TAKSI - KLĘK - SNOPEK - UKLEJA - DRYL - POBYT - URWIS - ARES - EDEN - PARCIE - HENIEK - TROP - KAWAŁ - HANOI - GAPA

Hasło: Świat w kolorach wiosny

Uśmiechnij się!

Wyprawa etnografów dociera do afrykańskiej wioski. Przed jedną z chat siedzi tubylec i z przejęciem uderza w tam–tam.
– Czy coś się stało? – pyta kierownik wyprawy.
– Tak, nie ma wody.
– Rozumiem. Przywołujesz deszcz...
– Nie, hydraulika z sąsiedniej wioski!
*****

Angielski lord opowiada przyjaciołom o swoim pobycie na Dzikim Zachodzie:
– To było przerażające: z prawej strony Indianie, z lewej Indianie, przede mną i z tyłu również Indianie...
– I co pan zrobił, milordzie?
– Cóż mogłem zrobić? Kupiłem jeden z tych kolorowych koców, jakimi handlowali.
*****

Jurek patrzy na wrzeszczącego w wózku małego braciszka i pyta:
– Mamo, czy to prawda, że aniołek przyniósł nam go z nieba?
– Tak, synku.
– To ja się wcale nie dziwię, że go stamtąd wyrzucili!
*****

– Wyobraź sobie, szedłem drogą, a tu mi nagle puszka spadła na głowę...
– A co w niej było?
– Nic.
– A w puszce?
*****

Trwa przeprowadzka u państwa Kowalskich:
– Coś ciężka ta szafa! A gdzie Jurek, przecież miał nam pomagać?
– Jurek jest w szafie, sprawdza wieszaki.
*****

Nowak telefonuje do przyjaciela, ktoś podnosi słuchawkę.
– Czy to ty, Franek?
– Nie.
– Jak to nie? Czy to mieszkanie Franka Kowalskiego?
– Nie.
– Jeśli to nie jest mieszkanie Franka Kowalskiego, to po co pan podnosi słuchawkę???
*****

– Puk! Puk!
– Kto tam?
– Ja!
– Kłamiesz! Ja jestem w środku.

eprasa.pl 7690c482a6

Piękna uroczystość na PUTW w Wilnie. Jubileusz 80-lecia Wandy Mazolewskiej

Wanda Mazolewska to matka dwojga dorosłych dzieci, babcia pięciorga wnuków i prababcia sześciorga prawnuków. Jej zalety to skromność, sumienność, wyrozumiałość i otwarte serce. Należy do ludzi, którzy swoim życiem pozostawiają ciepło, jasność i dobroć.

Niedawno obchodziła 80. rocznicę urodzin. 80 lat to powód do dumy i świętowania, najlepszy moment do dalszego spełnienia marzeń.

O JUBILATCE

Wanda Mazolewska pochodzi ze wsi Gelwieniszki w rejonie solecznickim. O sobie opowiada tak: „W rodzinie było troje dzieci, ja, siostra Marysia i brat Józef. Mama Zofija Versockaitė (Litwinka), ojciec Bolesław Krawczun (Polak). Rodzice mieli 10 ha ziemi, dwa konie, trzy krowy, świnie, kury i gęsi. Były to trudne czasy powojenne. W 1952 r. zaczęto organizować kołchozy. Do kołchozu zabrali konie, dwie krowy (jedną pozostawili), stodołę, uprząż, wozy, pługi. Zabrali las i łąkę. Zostawili 60 arów ziem. Rodzice pracowali w kołchozie. My — dzieci, pasłyśmy krowę, zbierałyśmy trawę świniom, karmiłyśmy kury i gęsi".

Szkołę początkową Wanda ukończyła we wsi Gielwieniszki, potem uczyła się w Dajnowie i Ejszyszkach odległych od domu 12 km. Do szkoły jeździła rowerem, zimą zaś 6 km pieszo i 6 km autobusem. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpiła do Szkoły Handlowej w Ejszyszkach, gdzie nauka trwała jeden rok.

Po wyjściu za mąż w 1965 r. zamieszkała z mężem Władysławem w Wilnie, gdzie on miał mieszkanie.

Pracowała w sklepie warzywno-owocowym, potem z nasionami, jak również w sklepie spożywczym. Pięć lat pracowała na „Sparcie".

LICZNA RODZINA

„Urodziłam syna Andrzeja i córkę Annę. Dzisiaj rodzina Liczy 18 osób, wśród nich są Polacy, Litwini, jeden Ukrainiec i jeden Serb. Syn Andrzej jest stolarzem, a synowa Rasa — księgową. Jest bardzo miła, opiekuńcza, w potrzebie zawsze mogę na nią liczyć. Ich dzieci to Ieva i Ryszard. Uczyli się w litewskiej szkole, ale w domu rozmawiają po polsku. Ryszard zdobył zawód stolarza i informatyka. Ieva zaś oprócz uniwersytetu ukończyła Szkołę Muzyczną im. B. Dvarionasa.

Córka Anna z mężem Aleksandrem Żukiem pracują w Solecznikach w Gimnazjum im. J. Śniadeckiego. Mają trzy córki – Alinę, Aleksandrę i Agatę. Wszystkie dzieci, jak też ich rodzice, są muzycznie uzdolnione. Dziewczęta ładnie śpiewają, każda z nich gra na kilku instrumentach muzycznych. Ich mama, Anna, niedawno świętowała 60. rocznicę urodzin.

29.>>

Jubilatka Wanda Mazolewska wraz ze słuchaczami PUTW w Wilnie

eprasa.pl 7690c482a6

28.>>

Córka Anny Alina ukończyła filologię serbską oraz szkołę muzyczną. Wyszła za mąż za Serba. Mają troje dzieci, mieszkają w Niemczech. Ich dzieci również się uczą w szkołach muzycznych.

Córka Anny, Aleksandra, mieszka w Pogirach, gdzie pracuje jako dyrektor szkoły muzycznej. Tańczy w zespołach od 16 lat. Kierowała zespołem „Ale Babki", obecnie należy do zespołu „Jawor". Wychowuje trzech synów, ojcem których jest Litwin, Mindaugas Butkus, dlatego dzieci się uczą w litewskiej szkole. Córka Anny Agata jest magistrem filologii estońskiej, pracuje w logistyce, gra na skrzypcach" – opowiada Wanda Mazolewska.

Podczas uroczystości nie zabrakło też rodziny i przyjaciół Jubilatki

NAUKA W DOWOLNYM WIEKU

„Jestem słuchaczką PUTW już 16 lat i muszę stwierdzić, że niezależnie od wieku można ciągle się uczyć, rozwijać, dążyć do doskonałości.

Słuchacze PUTW mają dużo energii, są optymistycznie nastawieni do świata. Mamy przed sobą dużo rzeczy do zrobienia, trzeba przekazać młodym swoje doświadczenia, prawdziwą historię, zaszczepić miłość do Polskiej tożsamości" – mówi Jubilatka.

Słuchacze PUTW często uczestniczą w pralekcjach o zdrowiu, ekonomii czy polityce międzynarodowej, które organizuje rektor uczelni pan Ryszard Kuźmo. Corocznie biorą udział w obchodach Święta Konstytucji 3 Maja, w Paradzie Polskości organizowanej przez ZPL.

„Sprzątamy groby na Rossie. Wszystkie imprezy zostają upamiętnione w kronice, którą od lat prowadzi p. Helena Paszuk. Należę do Zarządu uczelni, jestem kwestorem. Przy uczelni działa kabarecik »Seniorytki«, w którym biorę udział. Śpiewamy różne piosenki z dawnych lat, i opowiadamy dowcipy. A trzeba zaznaczyć, że panie uczestniczące w zespole, stworzone są do śpiewu, tańca i różańca. Jestem szczęśliwą mamą, babcią i prababcią oraz słuchaczką PUTW, co zawdzięczam założycielowi tego uniwersytetu panu Ryszardowi Kuźmie. Dzięki temu poznaję świat, kształcę się, żyję, a nie tylko istnieję" – mówi Wanda Mazolewska.

Szkołę początkową Wanda ukończyła we wsi Gielwieniszki, potem uczyła się w Dajnowie i Ejszyszkach odległych od domu 12 km. Do szkoły jeździła rowerem, zimą zaś 6 km pieszo i 6 km autobusem. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpiła do Szkoły Handlowej w Ejszyszkach, gdzie nauka trwała jeden rok.

JUBILEUSZOWA UROCZYSTOŚĆ

Z okazji Jubileuszu 80-lecia p. Wandy odbyła się uroczystość, na której nie zabrakło rodziny, jak też przyjaciół z PUTW, którzy specjalnie ułożonymi wierszami i piosenkami pozdrawiali Jubilatkę, a rektor uczelni pan Ryszard Kuźmo ułożył wiersz, poświęcony Wandzie:

„Nasza Mazolewska Wanda
To prawdziwa diamentowa weranda,
W której pracuje
i działa złota komanda.
Nasza Mazolewska Wanda
to kwestor wyśmienity,
A jak przyjaciel i działacz
w dobre pomysły obfity.
Ona w porę zbiera
członkowskie wznosy.
U niej uporządkowane są
papiery i sprawy
Jak lśniące złote kłosy.
Wanda nic nie zapomina
Bo ona to atomowa machina.
Ona ma już 80 lat,
Ale z niej jest piękny róży złoty kwiat.
Życzę Wandzie jak najwięcej
zdrowia i radości,
A co najważniejsze to jej
niewyczerpanej kreatywności.
Niech Bóg ma Wandę
w swej Boskiej opiece
I niech daje Wandzie zawsze siły
chodzić na dobre wiece.
Trzymaj się nasza Wandzunia
Bo jesteś ty nasza złota perłunia.
Trzymasz mocno
naszego PUTW sztamę.
I dajesz tym właśnie dla naszej
uczelni dobrą reklamę.
Niech Pan Bóg tobie zawsze sprzyja
A ma Cię w swej opiece Boska Maryja".

Zięć Aleksander Żuk zaśpiewał piosenkę po ukraińsku, zaś Zespół „Jawor", w którym bierze udział wnuczka Jubilatki, zadziwił wszystkich zebranych cygańskimi tańcami i piosenkami.

***

W imieniu wszystkich słuchaczy PUTW życzymy Jubilatce zdrowia. Niech przy Tobie Wando będą bliscy, niech nie braknie nigdy sił, by wciąż cieszyć się życiem, jak zawsze żyłaś. Niech każda chwila niesie radość i spokój. A my dziękujemy, że jesteś z nami, tak wspaniała wciąż. ■

Monika Pażusińska
członek zarządu PUTW w Wilnie
Fot. archiwum PUTW w Wilnie

eprasa.pl 7690c482a6

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno"
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06.55 „Studio Wilno"
07.25 S. anim. „Agatka"
07.35 „Halo halo!"
07.40 S. anim. „Legenda i nauka"
07.50 „Jedzenie ma znaczenie"
08.15 „Ziołowa apteka"
08.30 „Pięknie przyprawiONA"
08.40 „Zakochaj się w Polsce"
09.05 „Wileńska Podcastownia"
09.55 „Polskie dziedzictwo"
10.30 „Na Tropach Historii"
10.45 „Gra słów. Krzyżówka"
11.05 „Słownik polsko@polski"
11.45 „Porozmawiajmy szczerze"
12.10 S. „Warto kochać"
13.00 „Info Wilno"
13.05 „Kulturalnie mówiąc"
13.30 „Panorama litewska"
13.35 „Anna Dymna spotkajmy się"
14.00 „W światłach muzyki na bis"
14.15 „Wycinanki Pana N." film dok.
15.10 „Hity i historie gwiazd"
15.25 „Raport naukowy"
15.50 „Info Wilno"
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego"
16.20 „Klan"
16.40 S. „Barwy szczęścia"
17.20 „Czytanie przed spaniem"
17.25 „Info Portal"
17.35 „Zaginione odnalezione"
17.45 „Biblioteka mądrości"
18.00 S. „Blondynka"
18.45 „Dobre strony"
19.00 „Info Wilno"
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie"
19.25 „Studio Wilno"
19.55 S. „Na sygnale"
20.20 „Zapomniani, odzyskani"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Profilerka Jastrë"
21.50 „Porozmawiajmy szczerze"
22.15 S. „M jak miłość"
23.05 „Kulturalnie mówiąc"
23.25 „Info Wilno"
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie"
23.50 „Studio Wilno"
00.20 „Polskie dziedzictwo"
00.50 S. „Blondynka"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Detektywi alpejscy"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Kancelaria prawnicza"
11.30 S. „Sprawa dla dwojga"
12.30 Gen ciekawości
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.15 S. dok. „Miasta nadbrzeżne świata"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „Dzika Dolina"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Rój"
22.20 S. „Oderbruch"
23.15 S. „Kancelaria prawna"
00.05 Gospodarstwa domowe ożywają

6.00 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Pierwsze randki"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Pierwsze randki"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.30 S. „Moje życie to tylko morderstwo"
17.30 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Od...do...
20.00 „Miłość na kółkach"
21.00 „Babcie balują"
21.30 Wiadomości
22.30 „Overdose" thriller
00.55 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Żyj tak czysto, jak to możliwe"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Dzień dobry, Litwa
11.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
12.00 Wiara i życie
12.30 Legendy
13.30 Mistrzostwa Świata w Koszykówce 3x3 FIBA
17.00 Dzień Kultury
17.30 S. dok. „Złamanie kodu"
18.20 S. dok. „Historie z Japonii"
18.30 S. dok. „Dziedzictwo"
19.15 Euromaxx
19.30 S. dok. „Złamanie kodu"
20.20 S. dok. „Historie z Japonii"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Lina Kačiušytė. Złote Grzyby" film dok.
22.30 S. „Farma Trolli"
23.30 Pociągnięcia pędzlem do portretu państwa
00.00 S. „Dzika Dolina"

6.00 „La Maistas. Italija"
7.00 „Wyspa"
8.30 S. „Kobiety kłamią lepiej"
9.30 S. „Lekarka z miasteczka"
11.00 S. „Komisarz Rex"
13.00 S. „Nici duszy"
14.00 S. „Otwórz swoje serce na miłość"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „Gliny"
20.00 S. „Wyspa"
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „Milczenie" film fab.
23.55 Tatuażysta z Auschwitz" dramat

BTV

6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.35 S. „Mentalista"
11.30 S. „Truckerzy"
12.30 S. „FBI"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu. Morze Śródziemne"
16.00 S. „Last Cop"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 „Orły lombardu"
18.30 Mistrzostwa LKL „Lietkabelis" „Žalgiris"
21.00 „Walka w klatce: Zderzenie światów" film fab.
23.05 „Godzilla 2" film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Nasze zwierzęta"
09.30 TV Wolność
10.30 S. „Mosty naszego życia"
11.30 „Nieodkryta Rosja" film dok.
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Najlepszy
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Życie w biznesie
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Okopy śmierci"
21.25 TV Wolność
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 „Nieodkryta Rosja" film dok.

5.30 „Limit"
6.30 „Samotny na zimnie"
8.00 S. „Kobra 11"
9.00 „Prawo i porządek"
10.00 Gra „Codzienni mistrzowie"
11.30 „La Maistas"
12.00 „Zaklęcia Kotryny"
13.00 „Smaki świata z Bilim i Domem"
14.00 „Smaki narodu z Padmą Lakshmi"
14.30 „Samotny na zimnie"
16.00 „Limit"
17.00 „Prawo i porządek"
18.00 S. „Walker, Teksaski Ranger"
19.00 S. „Nieznajomi"
19.30 „Droga do FIFA 2026"
20.00 „Najzabawniejsze filmiki z Ameryki"
21.00 „Wyspa" thriller
22.40 „Matlock" dramat
23.35 „Piekielna droga"

eprasa.pl 7690c482a6

6.00 S. „Cena kochania Ciebie"
7.00 S. „Zakazany owoc"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"
10.00 S. „List pożegnalny"
11.00 S. „Panna Holmes"
12.00 S. „Lucifer"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Kryminalne umysły"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"
19.00 S. „Lucifer"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Tatort"
22.55 S. „Kryminalne umysły"
23.50 S. „Cassandre"

06.30 S. „Złoty chłopak"
07.20 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Kościół z bliska"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Czterdziestolatek"
10.10 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Iberia bezkresna natura" film dok.
15.00 S. „Złoty chłopak"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny 19.30"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 „Dziecko z pyłu" film dok.
22.40 „Świat to za mało" film sensac.
00.55 „Midway" dramat

07.15 „Tacy byliśmy"
07.45 „Tamte lata, tamte dni"
08.25 S. „Pan wzywał, Milordzie?"
09.30 S. „Klub profesora Tutki"
10.00 S. „Zmiennicy"
11.10 „Dama Kameliowa" film fab.
13.15 „Papcio Chmiel" film dok.
14.20 „Skutki noszenia kapelusza w maju" film obycz.
15.55 „Miasto z morza" film obycz.
18.05 S. „Zmiennicy"
19.15 „Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki"
19.55 S. „Pan wzywał, Milordzie?"
21.00 „Norymberga" spektakl
22.35 „Na pełny etat" film fab.
00.15 „Jak zostać Marilyn" film dok.

07.00 „Panorama"
07.30 „Pożyteczni.pl"
08.00 „Rączka gotuje"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.35 „Opowieści z Greenpointu"
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Kod bezpieczeństwa"
15.30 „Moda na język polski"
16.00 Serwis Info
16.10 „To działa. Polskie innowacje bez granic"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Panorama"
20.20 Polacy Światu
20.30 Program informacyjny 19.30
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Wiedźmin"
22.25 S. „Ojciec Mateusz"
23.15 „Boży Wariat" film dok.
00.15 Panorama

07.20 „Był taki dzień"
07.27 „Słownik polsko@polski"
07.50 „Lena na Kaukazie"
09.05 „Astronomia niepodległa 100 lat polskiej astronomii"
09.30 S. „Pogranicze w ogniu"
10.30 „Rzecz Polska"
10.40 „(O)Polskie początki"
11.30 „Flesz historii"
11.50 „Trzy losy, jedna Polska" film dok.
12.40 „Był taki dzień"
12.45 „Riese Tajemnice wykute w skale" dokument fabularyzowany
13.45 „Wyspiański Kraków Melancholia" film dok.
14.35 „Kobieta z przeszłością" film dok.
15.10 S. „Królowie"
15.35 S. „Pogranicze w ogniu"
16.35 „Peryskop Gundlacha. Oczy alianckich czołgów" film dok.
17.10 „Był taki dzień"
17.15 „Sensacje XX wieku"
18.40 S. „Czas honoru"
19.30 „Lwów miasto i ludzie Niepodległej Rzeczypospolitej"
19.50 „Historia Polski"
20.45 S. „Królowie"
21.10 S. „Ekstradycja 2"
22.05 „Jutro czeka nas długi dzień." film dok.
23.25 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"
00.20 „Porwani za młodu"

00:35 20 czerwca 1941 roku
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Ojczyzna
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady z kongresu
06:30 Muzyczne chwile
06:45 Kielce 1946 zbrodnia z rosyjskiego scenariusza
08:35 Zamek w Korzkwi Szlakiem Pióra
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Naszym powołaniem jest świętość
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:40 Słowo życia
10:45 Święty na każdy dzień
10:50 Co by było gdyby zwierzęta mówiły? Baśka Murmańska
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Leśne rzeki
14:00 Wszystkim i wszędzie
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Bogu się podobać
16:00 Katownie Praskie
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Brat Anatol apostoł Maryi

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 7690c482a6

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno"
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06.55 „Studio Wilno"
07.25 „Zwierzaki Czytaki"
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?"
07.50 „eMOCje".
08.15 „Kuchenne recepty"
08.40 S. „Dzika Polska"
09.05 „Kulturalnie mówiąc"
09.25 „Jesteśmy stąd"
09.35 „Dobre strony"
09.45 „Polskie dziedzictwo"
10.15 „Polskie 100 lat"
10.45 „Gra słów. Krzyżówka"
11.05 „Słownik polsko@polski"
11.45 „Porozmawiajmy szczerze"
12.10 S. „M jak miłość"
13.05 „Weterynarze z sercem"
13.30 „Szansa na sukces"
14.25 „Profesor. Wspomnienie o Zbigniewie Raszewskim" film dok.
15.10 „Notacje"
15.25 „Jak to działa"
15.50 „Koronka do Miłosierdzia Bożego"
16.20 S. „Klan"
16.40 S. „Barwy szczęścia"
17.25 „Info Portal"
17.35 „Tygiel"
18.00 S. „Przystań"
18.45 „Portrety"
19.00 Info Wilno
19.20 Wileńszczyzna w obiektywie
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale"
20.20 „Zapomniani, odzyskani"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Stulecie Winnych"
22.15 „M jak miłość"
00.20 „Polskie dziedzictwo"
00.50 „Pożyteczni.pl"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Detektywi alpejscy"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Kancelaria prawna"
11.30 S. „Sprawa dla dwojga"
12.30 Gen ciekawości
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.15 S. dok. „Miasta nadbrzeżne świata"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „Dzika Dolina"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Wiadomości
19.30 Znane nieznane kobiety
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Rój"
22.20 S. „Oderbruch"
23.15 S. „Kancelaria prawnicza"
00.05 S. „Sprawa dla dwojga"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Pierwsze randki"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Pierwsze randki"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.30 S. „Moje życie to tylko morderstwo"
17.30 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Od...do...
20.00 „Miłość na kołach"
21.00 „Babcie balują"
21.30 Wiadomości
22.30 „Zatoka zaginionych" thriller
00.20 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „7 dni w Kownie"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Dzień dobry, Litwa
11.30 „Pogoń. Vytis"
12.00 „Droga"
12.30 Legendy
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.30 Dzień Kultury
15.00 Dodajmy temu trochę pary!
16.05 Euromaxx
16.30 Kuchnia Beaty
17.30 S. dok. „Złamać kod"
18.20 S. dok. „Historie z Japonii"
18.30 „Dziedzictwo"
19.15 Euromaxx
19.30 S. dok. „Złamać kod"
20.20 S. dok. „Historie z Japonii"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Międzynarodowy Festiwal Poezji „Wiosna Poezji 2026"
22.45 Monologi
23.00 Anatomia architektury
23.30 Oto kino
00.20 S. „Dzika Dolina"

6.00 „Zagroda marzeń"
7.00 „Wyspa"
8.00 „Gliny"
8.30 S. „Kobiety kłamią lepiej"
9.30 S. „Lekarka z miasteczka"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Nici duszy"
14.00 S. „Otwórz swoje serce na miłość"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „Gliny"
20.00 „Wyspa"
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „Polisa na życie" dramat
23.20 „Tatuażysta z Auschwitz" dramat

6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 „Truckerzy"
12.30 S. „FBI"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu. Morze Śródziemne"
16.00 S. „Last Cop"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 „Wojny kupujących"
18.30 Mistrzostwa LKL „Juventus" – „Neptūnas"
21.00 „Ballistic" film fab.
23.05 „Walka w klatce: Zderzenie światów" film fab.
00.50 S. „Hudson & Rex"

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Nasze zwierzęta"
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 S. „Okopy śmierci"
11.30 „Nieodkryta Rosja" film dok.
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 „Wybieram naukę"
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo.
17.30 Pyszne życie
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Okopy śmierci"
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo
00.00 „Nieodkryta Rosja" film dok.

5.40 „Limit"
6.30 „Samotny na zimnie"
8.00 S. „Kobra 11"
9.00 „Prawo i porządek"
10.00 „Sprzątacze domowi"
11.00 „La Maistas"
12.00 „Zaklęcia Kotryny"
13.00 „Smaki świata z Bilim i Domem"
14.00 „Smaki narodu z Padmą Lakshmi"
14.30 „Samotny na zimnie"
16.00 „Limit"
17.00 „Prawo i porządek"
18.00 S. „Kobra 11"
19.00 „Niekochani"
19.30 „Droga dp FIFA 2026"
20.00 „Najzabawniejsze filmiki z Ameryki"
21.00 „Rambo 4" dramat
22.45 „Matlock" dramat
23.50 „Piekielna droga"

6.00 S. „Cena kochania Ciebie"
7.00 S. „Zakazany owoc"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"

eprasa.pl 7690c482a6

10.00 S. „List pożegnalny"
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni"
12.00 S. S. „Lucifer"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Kryminalne umysły"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"
19.00 S. „Lucifer"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Tatort"
22.55 S. „Kryminalne umysły"
23.55 S. „Tatort"

TVP 1

06.25 S. „Złoty chłopak"
07.25 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.15 „Czterdziestolatek"
10.10 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
13.55 „Islandia przebudzenie się do życia" film dok.
15.00 S. „Złoty chłopak"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny 19.30"
20.55 „Pytanie dnia"
21.25 „Piłka nożna mecz towarzyski, Polska Nigeria"
00.10 „Wałęsa. Człowiek z nadziei" film biograficzny

TVP KULTURA

07.10 „Tacy byliśmy"
07.45 „Tamte lata, tamte dni"
08.25 S. „Pan wzywał, Milordzie?"
09.25 S. „Klub profesora Tutki"
10.00 S. „Zmiennicy"
11.15 „Miasto z morza" film fab.
13.20 „Figury niemożliwe i inne historie I" film anim.
13.55 S. dok. „Legendy Paryża"
15.00 S. „Droga"
16.15 „Cudze szczęście" film fab.
17.55 S. „Zmiennicy"
19.10 „Muzeum Polskiej Piosenki"
19.30 „Informacje kulturalne"
19.55 S. „Pan wzywał, Milordzie?"
21.00 S. „Powrót Sherlocka Holmesa"
22.05 „Córka trenera" film fab.
23.45 „Informacje kulturalne"

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Wiedźmin"
14.05 S. „Tajemnica Enigmy"
14.50 „Polacy Światu"
15.00 „Obywatel Zamek z dziejów odbudowy" film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce"
16.35 „20 x 20 lat TVP Kultura"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Polscy artyści na Biennale Malta 2026"
19.45 Panorama
20.20 „Polacy Światu"
20.30 „Program informacyjny 19.30"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Dom nad rozlewiskiem"
23.15 „Rozmowy (nie)wygodne"
00.00 „Słowo daję!"

TVP HISTORIA

07.15 „Był taki dzień"
07.18 „Słownik polsko@polski"
07.40 „Wojownicy czasu"
09.05 „Dowódcy AK"
09.30 S. „Pogranicze w ogniu"
10.30 „Było, nie minęło"
10.55 „Myśliciele sylwetki polskie"
11.00 „Zalana dolina" film dok.
11.50 „Szyszko Bohusz architekt Niepodległej"
12.50 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
13.40 „Pałace i rezydencje Lubelszczyzny"
13.55 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"
14.50 „Na bitewnym szlaku"
15.15 S. „Królowie"
15.40 S. „Pogranicze w ogniu"
16.35 „Lwów miasto i ludzie Niepodległej Rzeczypospolitej"
16.55 „Sensacje XX wieku"
18.35 S. „Czas honoru"
19.20 „Fake czy historia?"
19.55 „Encyklopedia II wojny światowej"
20.40 „Ex Libris"
21.00 S. „Królowie"
21.25 S. „Ekstradycja 2"
22.20 „Tajemnice kultowych seriali"
23.00 „Polska i świat z historią w tle"
23.20 „Zwyczajny kraj" film dok.
00.15 „Krzyż Włoszczowa 1984"

TRWAM

00:20 Droga Ojca Łukasza
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Ojczyzna
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Piloci. Białoczerwoni z Dęblina
07:50 Granica
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Pragnienie Boga
14:00 Sokolnik
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Stanisław Kulon świadek Sybiru
16:00 Moja wyspa wiary
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
17:50 Muzyczne chwile
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 IV rozbiór Polski

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 7690c482a6

eprasa.pl 7690c482a6

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona. Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte.
Tel. +37066685855

RÓŻNE

Oddam aparat słuchowy. Tel. +370 646 04 605

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej **(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.**
Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.**
Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

Sprzedaj las (do 16 000 € za hektar) DROGO
Konsultacja i wycena bezpłatna!
+370 659 99929

KUPUJEMY LASY
DOJRZAŁE, MŁODE, NA DREWNO, PORĘBY, ZIEMIĘ, ZAGRODY W CAŁEJ LITWIE
TEL. 0 676 41 155

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Vilnius, Birbynių 4A, 2 piętro, 12 gabinet,
tel. +370 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

eprasa.pl 7690c482a6

Przypadkiem odkrył sekret sprzed tysięcy lat

Gdy właściciel domu w tureckiej Kapadocji podczas remontu zburzył jedną ze ścian, zamarł z wrażenia. Za cegłami kryło się wejście do starożytnego świata, o którego istnieniu nikt nie miał pojęcia przez tysiące lat.
Mężczyzna odkrył rozgałęziony system tuneli, który prowadził coraz głębiej pod ziemię. To, co początkowo wydawało się przypadkową szczeliną, okazało się wejściem do podziemnego miasta.
Derinkuyu to imponująca sieć tuneli i komnat, której początki sięgają kilku tysięcy lat wstecz. Archeolodzy spierają się co do dokładnej daty powstania tej konstrukcji.
Fot. Nevit Dilmen, CC BY-SA 3.0

Niezwykła atrakcja: delfin pływa między ludźmi

Młoda samica delfina zwyczajnego osiedliła się u wybrzeży nadmorskiej miejscowości Saint-Jean-de-Luz położonej na południu Francji. Ssak morski przyciąga uwagę zarówno miejscowych, jak i turystów.
Samica delfina zwyczajnego (Tursiops truncatus), zwanego potocznie butlonosem, pojawiła się w wodach Zatoki Biskajskiej, u wybrzeży francuskiej miejscowości Saint-Jean-de-Luz w połowie października. Od tego czasu zwierzę nie odpłynęło i stało się lokalną atrakcją. Nawet kiedy na plaży, która znajduje się na południowy zachód od miejscowości, są ludzie, delfin pływa zaledwie kilka metrów od brzegu, między nimi.
Oceanografka Pascale Fossecave, która obserwowała zachowanie samicy delfina uważa, że prawdopodobnie została ona wykluczona ze swego stada. Jak wiadomo, delfiny są bardzo społecznymi zwierzętami. Utrzymują ze sobą silne więzi, wspólnie polują, a także chronią się przed drapieżnikami.

Badania rzucają nowe światło na krowy

Francuscy naukowcy poddali 32 krowy dwóm testom: podczas pierwszego badanym pokazano dwa nieme filmy. Każdy z nich przedstawiał twarz znajomego bądź nieznajomego człowieka. W ramach drugiego testu krowom pokazano filmy z ludzkim głosem zgodnym lub niezgodnym z obrazem. W ramach pierwszego testy krowy dłużej spoglądały na film z nieznaną sobie osobą. W ramach drugiego – znacznie dłużej oglądały natomiast film z pasującym do obrazu ludzkim głosem. Testy pokazały, że krowy są zwierzętami „wysoce społecznymi" i potrafią rozróżniać osoby znajome od nieznajomych oraz łączyć konkretną osobę z jej głosem.
Fot. Freepik

Fotomigawka

Bieg z pełną misą chłodnika, to nie lada wyzwanie! **Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA**

eprasa.pl 7690c482a6